

Kamień węgielny pod ciepłownię położony

Czy to dobre wróżby dla Turku i firmy Getec

Od grudnia 2017 roku ciepło dla Turku zacznie dostarczać instalacja zbudowana przez Getec. To będzie akurat sto lat po tym jak pierwszą elektrownię w Turku w 1917 r. uruchomili Niemcy. Czyż nie dziwnie się te koła historii toczą?



Czytaj str. 3

Świadectwo zapomnienia

Co z dawnym dobrskim „ośrodkiem wczasowym”?



Czytaj str. 9

Zdewastowane, zaśmiecone budynki gminne w pobliżu zapory zbiornika Jeziorsko niepokoją naszego Czytelnika. Burmistrz Andrzej Piątkowski mówi, że nie wyłoży na ich remont ani złotówki. Budynki użytkowali przed laty pracownicy urzędu i podległych mu jednostek, były miejscem wypoczynku. Kiedyś utrzymanie obiektu wspierał fundusz socjalny

Rewitalizacja starówki?

Tak, ale z głową!

Temat rewitalizacji centralnych przestrzeni publicznych Turku pojawia się – w różnym natężeniu – od wielu lat i zawsze budzi sporo emocji. Obecnie mamy kolejny odcinek tej „niekończącej się opowieści” - pisze Jadwiga Bogacz

Jak w Malanowie dostać podwyżkę

Czytaj str. 8 i 9

Wójt Prentczyński lepiej zarobi

Propozycja punktu o podwyżce płacy dla wójta dopiero na sesji trafiła do programu obrad. Reagująca z zaskoczeniem spora część gminnych radnych może wskazywać, że była to decyzja na zasadzie niespodziewanej „wrzutki”

Andrzej Paruszewski z misją drogową w Tuliszkowie

Czytaj str. 5

Powiat będzie remontował na ile wystarczy pieniędzy

Oaza spokoju czy osiedle młodych, czyli...

Czytaj str. 6

Plac zabaw podzielił mieszkańców Cisewa

Groźny wypadek w gminie Dobra

Czytaj str. 11

Renault koziołkowało w Rzymsku

Czytaj str. 2

REKLAMA

Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

z PK

Groźny wypadek w gminie Dobra

Renault koziółkowało w Rzymsku

W ciężkim stanie do szpitala w Koninie przewieziony został 35-latek, po wypadku w Rzymsku w gminie Dobra. Samochód mężczyzny dachował w przydrożnym rowie.

Do wypadku doszło w sobotę, 1 października. Około godziny 21.30 przez Rzymsko przejeżdżał renault megane. Na łuku drogi, kierujący samochodem stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na pobocze, a następnie auto koziółkując wpadło do rowu. Na miejsce wypadku oprócz policjantów, a także strażaków z Turku, Dobrej i Strachocic, wezwano też pogotowie. Ostatnie

przewiozło 35-latka do szpitala w Turku. Jednak obrażenia, jakich doznał były na tyle poważne, że lekarz zdecydował o przewiezieniu go na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej do Konina. Zarówno sprawca, jak i poszkodowany w wypadku, był najprawdopodobniej pod wpływem alkoholu. Mężczyźni pobrano krew do badań.



ii Podczas wypadku w Rzymsku ucierpiał 35-letni kierowca renaulta megane.

Susza dała się we znaki

Czy deszcz uchroni lasy przed ogniem?

W ubiegłym tygodniu strażacy sześć razy wyjeżdżali do pożarów lasów oraz suchej trawy.

W poniedziałek, 26 września, do Okręglicy w gminie Kawęczyn, do pożaru 7 arów lasu sosnowego. W akcji uczestniczyli strażacy z Turku oraz ochotnicy z Kowali Pańskich, Głuchowa i Milejowa. Pożar powstał 50 metrów od drogi, więc najprawdopodobniej był efektem podpalenia albo zaprószenia ognia. W środę, 28 września, w Tokarach Pierwszych, też w gminie Kawęczyn, ochotnicy z Milejowa gasili płacę się śmieci na cmentarzu. Z kolei tego samego dnia przy Alei Jana Pawła II, paliła się sucha trawa. Przy obwodnicy interweniowali dwa razy – w środę i czwartek (28 i 29 września). –To już nie pierwszy pożar w tym miejscu, do którego byliśmy wzywani. To miej-



Poszycie leśne w Grabieńcu gasili strażacy zawodowi i ochotnicy z Turku.

scie rzadko jest uczęszczane przez ludzi, więc najprawdopodobniej ktoś specjalnie podkładał tam ogień – wyjaśnia Robert Bącała, rzecznik komendanta turkowskiej PSP.

Także w czwartek, zawodowcy i ochotnicy z Turku walczyli z ogniem w Grabieńcu w gminie Turek, gdzie płonęły dwa ary poszycia leśnego w lesie państwowym. Pożar powstał tuż przy drodze, więc możliwe jest, że ktoś nieumyślnie zaprószył ogień.

W czwartkowe popołudnie strażacy jeszcze dwa razy wyjeżdżali do pożarów. W Russocicach w gminie Władysławów gasili 3 ary suchej trawy przy drodze. W Marcjanowie (gm. Kawęczyn), 7 arów poszycia leśnego. Do ostatniego ze zdarzeń zadysponowano sześć zastępów ratowników: dwa z Turku, dwa z Kawęczyna i dwa z Kowali Pańskich, a także druhów z Głuchowa. Łącznie 28 strażaków.

ii

Wypadkowy deszczowy poniedziałek

Do groźnego wypadku doszło w poniedziałkowe popołudnie w Dzierżanej w gminie Brudzew. W wyniku zderzenia fiata cinquecento i volkswagena golfa, pierwsze z aut wpadło do rowu, gdzie dachowało, drugie zatrzymało się

się na poboczu. Jedną z uczestników wypadku trafiła do szpitala. Niemal w tym samym czasie w Dobrej doszło do kolejnego zdarzenia drogowego. Więcej informacji ze zdarzenia w kolejnym wydaniu Echa Turku

ii



W wypadku w Dzierżanej, gdzie zderzył się fiat cinquecento z volkswagenem goltem, ucierpiała kobieta.

Nietrzeźwy poranek w gminie Dobra

Pięciu kierowców straciło prawka

W ubiegłym tygodniu w gminie Dobra, podczas akcji trzeźwy poranek, funkcjonariusze skontrolowali 600 kierowców. Wśród nich było pięciu nietrzeźwych.

26 września w godzinach porannych policjanci z Wydziału Prewencji i Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Turku skontrolowali 600 osób. Pięciu z nich znajdowało się pod wpływem alkoholu. Już około 5.00, w miejscowości Długa Wieś 44-letni mieszkaniec powiatu sieradzkiego, jadący motorowerem miał w organizmie 1,38 promila alkoholu. Zatrzymany o godz. 6.05, także w Długiej Wsi, 28-letni mieszkaniec powiatu turkowskiego jadący skodą octavią „wydmuchał” 0,98 promila. O godz. 7.00 i 8.00, w Linnym funkcjonariusze zatrzymali dwóch kierowców będących w stanie „po spożyciu” alkoholu. 57-latek z volkswagena z powiatu sieradzkiego miał w wydychanym powietrzu 0,30 promila. Z kolei motorowozysta – 0,36 promila. U zatrzy-

manego o godz. 8.10 w Długiej Wsi 51-letniego kierowcy opła astry alko-test wskazał 1,36 promila.

–Celem działań było zwiększenie stanu bezpieczeństwa na drogach przez wyeliminowanie z ruchu kierowców nietrzeźwych lub będących pod wpływem środków odurzających, działających podobnie jak alkohol – wyjaśnia Mafesz Latuszewski, rzecznik komendanta turkowskiej KPP.

To nie była jednorazowa akcja. Kilka razy w tygodniu funkcjonariusze przeprowadzają kontrole trzeźwości kierowców. Dzięki urządzeniom Alco-Blow, w które zostali wyposażeni, w ciągu kilku sekund można sprawdzić, czy siedzący za kierownicą jest trzeźwy czy też nie.

ii

Czwartkowa (28 września) uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nową ciepłownią może zostać uznana za wydarzenie, którym Turku zyskuje w postaci firmy Getec nie tylko dostawcę energii ciepłej, ale jednocześnie nasze miasto ma szansę stać się śledzibą inwestora liczącego, że w Polsce uda mu się zrealizować dalsze, ambitne plany ekspansji gospodarczej. Tak się również złożyło, że akurat samemu wydarzeniu towarzyszyły liczne konteksty bieżące i symboliczne skojarzenia natury jakby historycznej.

Ciepło – gardłowy problem w niedoczasie

Sprawa dostawcy energii ciepłej dla Turku od jakiegoś czasu stanowi kwestię palącą. Jak powszechnie wiadomo jest to związane z zapowiedzianym na koniec 2017r. wygaszeniem miejscowej elektrowni, a wraz z nią całego turkowskiego przemysłu paliwowo-energetycznego. Nie trzeba nikogo specjalnie przekonywać, że kres tej branży dla miasta i regionu jest sam w sobie wyzwaniem o wymiarze historycznym. A wynikająca z tego konieczność znalezienia nowego dostawcy ciepła dla Turku stanowiła jedynie jeden z wielu gardłowych problemów.

Za rozwiązywanie kwestii nowego dostawcy ciepła zahraliśmy się stosunkowo późno. W efekcie, znaleźliśmy się w swoistym niedoczasie, mówiąc językiem szachowym. Za ten stan jedni obwiniają nazbyt krótkowzroczną politykę ZE PAK. Dla innych jest to konsekwencja naszej cechy narodowej, w myśl której zbyt ochoczo przyjmujemy postawę w stylu – Jakos to hędzie. Tak czy siak, po raz pierwszy przetarg mający wyłonić nowego dostawcę ciepła rozpisano jesienią 2014 roku, jeszcze za kadencji burmistrza Zdzisława Czapl. Przewidziany na styczeń 2015r. termin rozstrzygnięcia można potraktować jako pośredni dowód presji czasu. A raczej jego braku.

Kamień węgielny pod ciepłownią położony

Czy to dobre wróżby dla Turku i firmy Getec



Wmurowania kamienia węgielnego pod budowę ciepłowni dokonali ze strony inwestora: Volker Schulz (prezes Zarządu Getec), Oliver Stutzer, Hans Marcus Knoll. Ze strony miasta burmistrz Romuald Antosik, wiceburmistrz Tadeusz Czerwiński i Mirosław Wypiór – prezes turkowskiego PGKiM.

Zagranie na granicy ryzyka, czyli igranie... z zimnem

Jednak ekipa burmistrza Romualda Antosika podjęła poważne ryzyko i unieważniła przetarg. Za taką decyzją kryły się rachuby na większe zainteresowanie potencjalnych inwestorów, co mogłoby przelożyć się na korzystniejsze warunki dla miasta. Pamiętajmy jednak, że zegar cały czas tykał.

Zainteresowanie potencjalnych inwestorów ponownie okazało się dość umiarkowane, a na stole utrzymała się oferta firmy Getec z Magdeburga. Dodajmy, że w unieważnionym ofercie Niemców była jedyną poważną propozycją na negocjacyj-

nym stole. Rozstrzygnięcie zapadło 25 maja 2015.

Dla zorientowanych w polskich realiach inwestycyjnych była to data graniczna. Naturalnie mając na myśli termin ukończenia inwestycji. Mówiąc wprost, to przedłużanie poszukiwań innego rozwiązania mogło zostać uznane za igranie z ogniem. Czy raczej z zimnem. A mimo to nie brakowało sceptyków wątpiących w szybkie porządzenie sobie choćby z czasochłonnymi procedurami prawno-środowiskowymi. Co akurat poszło dość sprawnie. Choć i tak oczekiwane są jeszcze decyzje starostwa tureckiego, które na dzień wmurowania kamienia węgielnego nie zapadły.

Ciepłownia na miarę

Za to znacznie wcześniej rozwiązana została lokalizacja kotłowni, która powstanie w najbliższym sąsiedztwie zakładu Messera i niemal na wprost elektrowni.

Te realia okazały się wystarczające do zorganizowania uroczystości położenia kamienia węgielnego pod inwestycję. Idąc w ślady Messera, czyli swojego sąsiada w Tureckiej Strefie Inwestycyjnej, władze spółki Getec pieczołowicie zadbały o odpowiednią oprawę wydarzenia. Stąd też w Turku pojawili się przedstawiciele ścisłego kierownictwa firmy z Magdeburga na czele z prezesem Volkerem Schulzem i członkiem zarządu ds. techniki i eksploatacji Hansem-Marcusem Knollem.

W swoim okolicznościowym wystąpieniu prezes Volker Schulz podkreślił, że planowana inwestycja pomyślana została jako koncepcja szyta na miarę, a zastosowane w ciepłowni rozwiązania sprawiają że Turku hędzie prekursorem w dziedzinie innowacji i ochrony środowiska. Z prezentacji zaszerwowanej uczestnikom uroczystości wylania się kompaktowa ciepłownia o wymiarach 40 na 25 metrów. Na instalację składać się mają 2 kotły na pył węglowy o potencjale 12,5 MWt każdy oraz dodatkowy kocioł gazowy o mocy 19 MWt dający ciepło w

momencie zapotrzebowania szczytowego. Tym urządzeniom towarzyszą 2 silosy na pył węglowy o pojemności 350 m³ każdy, co zapewnia surowiec na 4 dni pełnej pracy zimą.

Getec obsługuje dotąd ok. tysiąc różnych instalacji energetycznych, a ponad czterdzieści ciepłowni podobnych do tej planowanej w Turku.

Inwestor pod dobrą wróżbą

I tu docieramy do nieco innego wymiaru wydarzenia. Otóż Getec w Turku wyhuduje nie tylko ciepłownię, ale nasze miasto hędzie też siedzibą spółki Getec Polska. To właśnie z Turku planowana jest ekspansja inwestycyjna na teren Polski.

I właśnie w kontekście tych planów środowiska uroczystości towarzyszyły informacje, które firma z Magdeburga może uznać za dobry omen dla swojej obecności w Polsce. Najpierw 27 września Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie wsparł tzw. uchwałę smogową, zgodnie z którą w Podwawelskim Grodzie od 1 września 2019r. zacznie obowiązywać zakaz stosowania w kotłach paliw stałych (drewna i węgla).

Z kolei nazajutrz po turkowskiej uroczystości, czyli 29 września, ZE PAK wydał komunikat, że planowany w Koninie blok gazowy nie powstanie. Przynajmniej na razie. A to właśnie ta inwestycja miała Koninowi zapewnić dostawę energii ciepłej. „Podjęcie decyzji o realizacji projektu w obecnych warunkach wiązało się ze zbyt dużym ryzykiem” – podaje komunikat zarządu ZE PAK. Zatem wiele wskazuje, że zarówno taki sąsiad Konin, a za chwilę inne miasta mogą potrzebować nowych dostawców ciepła. A taki właśnie akurat ulokował się w Turku. Natomiast turkowska ciepłownia, niejako przy okazji, może zacząć pełnić rolę wzorcowni dla znajdujących się w potrzebie samorządowców. Często nawet w przymusie.

I na koniec, asocjacja natury historycznej. Oto od grudnia 2017r. ciepło dla Turku zacznie dostarczać instalacja zbudowana przez Getec. To hędzie akurat sto lat po tym jak pierwszą elektrownię w Turku w 1917r. uruchomili Niemcy. Czyż nie dziwnie się te koła historii toczą?

Andrzej Jarek



Uroczystość uświetnił występ dzieci i młodzieży z turkowskiej szkoły muzycznej im. W. Lutosławskiego.

W ubiegłym tygodniu troskliwa turkowianka z ulicy Dąbrowskiego w Turku ocaliła życie czterem kociakom. Podtrute zwierzęta przewiezione zostały do schroniska, gdzie zajął się nimi weterynarz. Koty po leczeniu, sterylizacji i szczepieniach, hędzie można adoptować.

Bezdomne kociaki od urodzenia wychowywały się za blokiem przy ulicy Dąbrowskiego. Opiekowali się

Uwaga: są zwierzaki do adopcji

Ocalia życie czterem kociakom

nimi mieszkańcy, karmiąc i doglądając. Zwłaszcza jedna z kobiet miała nad nimi szczególną pieczę. Dlatego wiedziała, że przez całą sobotę kociaków nie było widać. Ucieszyła się, kiedy w niedzielę, 2 października, wróciły za blok. Jednak ich zachowanie wzbudziło jej niepokój, więc opiekunka postanowiła wezwać lekarza. -Zadzwoń do mnie, mówiąc bym przyjechał zabrać kociaki. Mówiła, że to bezdomne czworonogi, a ona tylko je dokarmi.

Wtedy uznałem, że nie ma obowiązku za to płacić. Choć chciała – mówi Andrzej Perliński z weterynarii opiekującej się schroniskiem. Na ranek we-

zwano schronisko, którego pracownicy zabrali cztery kotki do przytuliska. Tam dostały glukozę i witaminę K, a także środek wzmacniający. Czy zwierzęta zostały podtrute przez jakiegoś psakudnego człowieka? Mieszkańcy bloku mają pewne podejrzenia i zamierzają zgłosić sprawę na policję.



Do adopcji są cztery półroczne kociaki – dwa czarne i dwa szare.



Jak Turek modernizowano, czyli czekając na Morawieckiego

Zarówno przesłanie wtorkowej konferencji naukowej o Sławoju Składkowskim, jak i okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu mogły zrodzić refleksje liczne, a w dodatku mieszane. Na początek litościwie opuśćmy zasłonę milczenia nad żalostną liczbą uczestników. Chociaż może to skromna frekwencja jest swoistym przyznaniem racji Czesławowi Miłoszowi, który w swojej „Wyprawie w Dwudziestolecie” ubolewał nad Polską międzywojenną jako mityczną krainą z rzadka tylko zwiedzaną przez nowe pokolenia.

Ale wsłuchując się w tezy formułowane w tamto wtorkowe popołudnie w tureckim muzeum zaczęła mnie uporczywie nachodzić taka oto refleksja. Otóż spoglądając na dzieje Turku w ostatnich dwóch stuleciach można zauważyć, że największe impulsy rozwojowe naszego miasta przychodziły z zewnątrz. Na początek weźmy zainicjowanie w trzeciej dekadzie XIX wieku przemysłu tkackiego. Wiele wskazuje, że projekt narodził się w kręgach kojarzonych z rosyjskim zaborcą. Werbownicy przekonujący tkaczy z

Moraw i z Saksonii opłacani byli carskimi rublami, a i domostwa szykowane dla tkackich imigrantów wzdłuż dzisiejszej ulicy Żeromskiego finansowane były środkami zewnętrznymi.

Podobnie mają się rzeczy w przypadku ożywienia życia społeczno-gospodarczego Turku po regresie spowodowanym najpierw skutkami I wojny światowej, a później dobitego Wielkim Kryzysem lat trzydziestych. Dzięki temu, że model modernizacyjny ówczesnego państwa oparty był na mechanizmach centralistycznych, to komuś takiemu jak premier Składkowski było stosunkowo łatwo skierować strumień na „Tkacza” czy budynek liceum. Oraz raz zaznaczmy, że nie był to strumień zbyt szeroki. Chociaż z pewnością nawet te skromne kapitałki były zauważalne na tym morzu biedy jakim jawił się międzywojenny Turek. I pewnie dlatego Maria Dąbrowska mogła w 1948r. osobiście zetknąć się z sentymentem ówczesnych turekwiar do Dobrodzieja Sławoja.

Kolejnym pomysłem modernizacyjno-rozwojowym była peerełowska industrializacja z lat 50-tych i 60-tych. W Turku sztanदारową materializacją

tego, a jakże, zewnętrznego impulsu rozwojowego była najpierw Miranda, a później przedsiębiorstwa z branży paliwowo-energetycznej, czyli kopalnia i elektrownia.

W świetle powyższego widać jak na dłoni, że do Turku impulsy rozwojowo-modernizacyjne przychodziły z zewnątrz. Bieg rzeczy równie niezbicie wskazuje, że potencjał tamtych impulsów rozwojowych uległ lub właśnie ulega wyczerpaniu. W tym miejscu jestem gotów zaryzykować tezę, że dotychczasowe impulsy rozwojowo-modernizacyjne w Turku miały charakter imitacyjny. Ale nie sam naśladawczy charakter naszych modeli rozwojowych był najgorszy. Gorsze było to, że do roli motorów modernizacji wybieraliśmy (czy raczej wybierano dla nas) branże z których Zachód zrezygnował. Tak było z rzemieślniczą formą tkactwa, którą fabryczny sposób produkcji skutecznie wyparł z ekonomicznej rzeczywistości w bardziej zaawansowanych technicznie gospodarkach właśnie w pierwszej połowie XIX wieku. W efekcie, tkackich rzemieślników z Saksonii i Moraw można określić mianem ekonomiczno-technologicznych uchodźców, którzy w

ówczesnym Turku szukali i znaleźli azylu gospodarczego. Później ich rzemieślniczy sposób produkcji okazał się barierą industrializacyjną i dlatego wielki przemysł włókienniczy musiał rozwinąć się w pobliskiej Łodzi. Ale już nie w Turku.

Podobnie miały się rzeczy w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Wtedy to przemysł włókienniczy w krajach Europy Zachodniej miał za sobą czasy swojej największej świetności. Tymczasem w Turku, przy ulicy Kaliskiej, w imponującym tempie powstawały tureckie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego, czyli późniejsza „Miranda”. A przecież minęła już dwadzieścia lat, a Zachód zaczyna przenosić swoją branżę tekstylną na Daleki Wschód. Nieco, ale tylko nieco, odmienny mechanizm zadziałał w przypadku tureckiego przemysłu energetycznego.

Tym w czym ta branża była podobna do tureckiego włókiennictwa, to fakt, że firmy z obu dominujących w Turku gałęzi gospodarki nie zdołały (albo nie zdążyły, albo może po prostu nie mogły) wygenerować wystarczająco znaczącego kapitału inwestycyjnego.

Turek po raz kolejny w swojej historii gospodarczej staje w dziejowym punkcie zwrotnym i znów można zastanawiać się, czy chce społeczność miasta

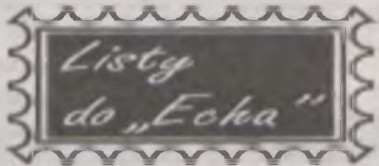
jest w stanie wybić się na samodzielny pomysł rozwojowo-modernizacyjny, czy raczej powinniśmy oczekiwać, że taki impuls przyjdzie z zewnątrz? A może też warto pomyśleć o mieszanym źródle rzeczoności? Jednak o wiele ważniejszą kwestią jest, abyśmy potrafili właściwie wybrać koło zamachowe przyszłej gospodarki Turku. Nie będzie też żadnym rewolucyjnym odkryciem stwierdzenie, że nie byłoby niczym złym, gdyby społeczność Turku i regionu zdobyła się na jakieś sensowne wpisanie się w coś co potocznie określa się mianem Planu Morawieckiego. Czy nas na to stać? Nie wiem, ale mam nadzieję, że z superministerstwa obecnego rządu widać jakiej skali wyzwania czekają Turek, Konin i okolice. Można też zakładać, że lokalni politycy partii rządzącej i nie tylko, zdołają premiera Morawieckiego skutecznie zainteresować problemami regionu. Ale wtedy byłoby dobrze, żebyśmy sami wiedzieli jakiego impulsu rozwojowego oczekujemy. Czego chcielibyśmy od centralnego decydenta. Obawiam się, że póki co, z tym jest dość kiepsko. Zatem czekając na Morawieckiego czas najwyższy, abyśmy zdobyli się w Turku na konstruktywny wysiłek intelektualny. Bo czas bicia plany już dawno minął.

Andrzej Jarek

Plan zagospodarowania przestrzennego przy Konińskiej

Z myślą o mieszkańcach i przedsiębiorcach

Rada Miejska Turku w minionym tygodniu podjęła bardzo ważną uchwałę w sprawie przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowego rejonu ul. Konińskiej – etap II. To plan, zabezpieczający interesy mieszkańców sąsiadujących z terenami dawnego PKS towarowego przy ul. Konińskiej, jak również funkcjonujących na tym terenie przedsiębiorców.



W obradach radnych uczestniczyli przedsiębiorcy, których firmy zlokalizowane są przy ul. Konińskiej. Jeden z nich wcześniej składał wnioski do projektu planu. Niestety, na sesji padły słowa, które nie są odzwierciedleniem rzeczywistości.

Uchwalając plan zagospodarowania przestrzennego, Rada Miejska zawsze musi mieć na względzie fakt, że osoby składające wnioski do projektu planu, wbrew porównaniom jakie wygłaszane były na sesji, nie są najważniejszymi uczestnikami procedury uchwalania planu. Propozycja planu, przedstawiona Radzie przez urbanistów, zawsze jest wynikiem kompromisu, uwzględniającego interesy wnioskodawcy i tych, którzy wniosków nie składali. Na działalność prowadzoną na terenie dawnego PKS-u towarowego, od dawna byłyskargi. Staraliśmy się te drobne konflikty łagodzić. Mało kto zauważył, że rodzaj działalności, intensywność jej oddziaływania na otoczenie i godziny pracy funkcjonujących tam firm, zmieniły się na bardziej uciążliwe. Nie zmieniła się tylko odległość obszaru od sąsiednich domków jednorodzinnych.

Przystępując do opracowania planu

złożyliśmy, że nowy plan:

-we fragmencie dotyczącym ul. Konińskiej **musi uwzględniać interesy mieszkańców** sąsiedniego osiedla mieszkaniowego,

-powinien w możliwie najszerszym zakresie uwzględniać wnioski złożone do planu,

-powinien uwzględniać istniejącą zabudowę nawet wtedy, kiedy jest ona sprzeczna z normami określonymi w tej sprawie.

Cel udało się osiągnąć niemalże w całości.

1. Interesy mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych zostały zabezpieczone poprzez zakaz lokalizacji przedsięwzięć mających znaczące oddziaływanie na środowisko (chodzi o tak zwaną wyjątkową szkodliwą działalność gospodarczą).

2. Dwa wnioski do planu złożył tylko pan Jan Pawlicki. W jednym dla obszaru ul. Kaliskiej wnioskował o lokalizację tam produkcji, magazynów i usług, w drugim o zabudowę usługową. Ponieważ obydwie wnioski pochodzą z tego samego dnia, można wnioskować, że pan Pawlicki miał w tym momencie świadomość różnicy pomiędzy zabudową magazynową, a usługową. To ważne, gdyż podczas sesji Rady Miejskiej tenże wnioskodawca oskarżył bliżej nie wymienionego pracownika Urzędu Miejskiego o to, że został wprowadzony w błąd.

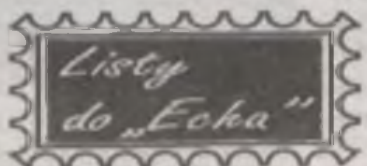
3. W nowym planie uwzględnione zostały uwagi pana Pawlickiego dotyczące zakazu rozbudowy i budowy nowych obiektów, maksymalnego współczynnika zabudowy (wzrost z 40 proc. do 70 proc.), zwiększenia maksymalnej ilości kondygnacji z 2 do 4.

4. Zabezpieczone zostały także interesy innych przedsiębiorców działających w tamtym obszarze. Mogą oni prowadzić ten rodzaj działalności, który prowadzą, mogą remontować swoje budynki i rozbudowywać. Nikt im tego nie zabrania.

Podczas sesji Rady Miejskiej głos zabrała jedna mieszkanek, sąsiadująca z firmami przy ul. Konińskiej. Wszyscy mogli usłyszeć, na jakie uciążliwości narażeni są mieszkańcy tej ulicy, jak również Słowackiego i innych. Tym bardziej cieszy fakt, że w trakcie opracowania i uchwalenia planu, żaden z wnioskodawców – przedsiębiorców, nie został zlekceważony, a zadowolonych z tego planu jest zdecydowanie więcej niż niezadowolonych. Uwzględnione wnioski przedsiębiorców są do końca zgodne z ich oczekiwaniami, bo istniejąca zabudowa produkcyjna i usługowa może być w tym miejscu rozbudowywana.

Tadeusz Czerwiński
Zastępca Burmistrza Miasta
Turku ds. gospodarczych

Apel w sprawie zaprzestania fałszywego oskarżania



MOZ NSZZ „Solidarność” przy Starostwie Powiatowym w Turku wyraża oburzenie ze sposobu i treści wypowiedzi prezentowanych przez Burmistrza Miasta Turku Pana Romualda Antosika i Zastępcy Burmistrza Pana Tadeusza Czerwińskiego podczas posiedzenia XXII sesji Rady Miejskiej Turku w dniu 22 września 2016 r., które naruszają dobra osobiste i stanowią fałszywe oskarżenie konkretnej osoby.

Przywołane wypowiedzi wygłaszane publicznie podczas ww. posiedzenia, które fałszywie oskarżają konkretną osobę przedstawianą jako była pracownicę Urzędu Miejskiego w Turku są już kolejnym przejawem naruszenia dóbr osobistych jednostki w tym jej czci, prywatności, godności osobistej.

Pragniemy zwrócić uwagę, że nie jest to pierwsze tego typu bezprawne i karalne zachowanie ze strony przedstawicieli władz miasta Turku, gdyż nieprawdziwe zarzuty (oskarżenia) o popełnieniu przestępstwa pod adresem konkretnych osób będących pracownikami Urzędu Miejskiego w Turku, były już kierowane do

organów ścigania (prokuratury). Jednak za każdym razem przywołane oskarżenia były fałszywe, tzn. niezgodne z prawdą, a zarzucane tym osobom czyny przestępne w ogóle nie zostały przez nie popełnione.

W ocenie związku zawodowego, wobec braku jakichkolwiek widocznych sukcesów w zarządzaniu miastem, osoby reprezentujące władze miasta Turek, skupiają się na bezprawnym fałszywym oskarżaniu osób oraz niezasłużonym ich dyskredytowaniu i poniżaniu w oczach opinii publicznej. Tak, aby wyrządzić tym osobom krzywdę. Czyniąc z tego swoją metodę zarządzania. Nie było i nie ma na to naszej zgody.

Dlatego kolejne fałszywe zarzuty (oskarżenia) wygłoszone podczas ww. posiedzenia, odbieramy jako przejaw bezprawnego, świadomego postępowania nacechowanego dużym ładunkiem złej woli, cynizmu, bezczelności i chamstwa, którego nie tolerujemy oraz z całą stanowczością potępiamy.

W związku z powyższym domagamy się od Burmistrza Miasta Turku zaprzestania tego rodzaju zachowań i fałszywego oskarżania osób w tym pracowników Urzędu Miejskiego w Turku.

W imieniu Komisji MOZ przy Starostwie Powiatowym w Turku
Przewodniczący Komisji MOZ
Jerzy Wesolowski

Jak w Malanowie dostać podwyżkę

Wójt Prentczyński lepiej zarobi

Propozycja punktu o podwyżce płacy dla wójta trafiła do programu obrad dopiero na sesji. Reagująca z zaskoczeniem spora część gminnych radnych może wskazywać, że była to decyzja na zasadzie niespodziewanej „wrzutki”. Jak to bywa w takich sytuacjach próba oporu była burzliwa, ale raczej punktowa. I została spacyfikowana, a sam wójt wyszedł z sesji z pensją o ok. 1030 złotych wyższą niż na środowe (28 września) obrady przybył.



Zaproponowana przez przewodniczącego Andrzeja Tomsa podwyżka uposażenia wójta Sławomira Prentczyńskiego awansuje włodarza Malanowa na czwarte miejsce w powiecie, pod względem wysokości pensji. Odtąd będzie on odbierał co miesiąc wypłatę w wysokości ponad 10 tys. zł brutto.

Sławomir Prentczyński obejmując fotel wójta Malanowa dostał od radnych w styczniu 2015r pensję w łącznej wysokości 8980 złotych brutto miesięcznie. W porównaniu z poborami jego poprzednika Gerarda Krzeszewskiego była to pensja znacząco niższa. Ale decyzji radnych ze stycznia 2015r. trudno się dziwić. Bo widząc, że budżet gminy, tylko na przysłownych agrafkach utrzymywał się w stanie bardzo chwiejnej równowagi. Na wspomnianą kwotę miesięcznych zarobków brutto składała się płaca zasadnicza w wysokości 4600 złotych, dodatek funkcyjny – 1600 złotych, 1860 złotych dodatku specjalnego oraz 920 złotych z tytułu stażu. Wszystkie te składniki dawały w sumie wspomniane 8980 złotych brutto. Płaca w tej wysokości dawała wójtowi Prentczyńskiemu szóstą lokatę wśród 9 samorządów gminnych powiatu tureckiego.

Na środowej sesji uzasadnienie na rzecz podwyżki wójtowskiej pensji przedstawił przewodniczący Andrzej Toms. -Budżet realizowany był bez zastrzeżeń, a w tej chwili ruszamy z dużymi inwestycjami jak droga w Celestynach, droga Żdzenie-Targówka i inne. Wszystko idzie w dobrym kierunku – przekonywał przewodniczący Toms, konkludując tym samym zasadność podwyżki dla wójta.

W oczach nie wszystkich radnych taka argumentacja znalazła dostateczne uznanie. Najbardziej zdecydowanie

zapropnował najpierw Sławomir Ogrodowczyk. Swoją sprzeciw uzasadniał zhyt krótkim czasem sprawowania funkcji wójta przez Prentczyńskiego. Zwracając przy tym uwagę, że w tym roku realizowany jest dopiero pierwszy budżet autorstwa urzędującego wójta. Ponadto Ogrodowczyk zauważył, że pobierana dotąd przez wójta pensja nie jest znowu taka niska. Argumenty podobnej treści przywołał również radny Jerzy Frątczak. Ten radny zastanawiał się również jak ta proponowana podwyżka pensji dla wójta ma się do stanu gminnego budżetu. Zwłaszcza w kontekście niedawnego alarmowania o dużym deficycie. Frątczak przypomniał, że sam zawsze był przeciwnikiem podnoszenia diet radnym. Na koniec zasugerował poczekanie z tą decyzją 2-3 miesiące. A już z pewnością do zamknięcia roku budżetowego.

I jeszcze radna Rożena Kolek sugerowała, aby na razie nie posługiwać się argumentacją o dużych inwestycjach organizowanych przez aparat Urzędu Gminy, bo te inwestycje dopiero się rozpoczyna.

Słyszalny opór werbalny przeciw proponowanej podwyżce, skutkowało ogłoszeniem przerwy w obradach. Jak się miało wkrótce okazać, w trakcie tego antraktu część radnych udało się przekonać, a nastroje innych jakoś tam spacyfikować. Bowiem w głosowaniu 7 radnych opowiedziało się za podwyżką, przy sześciu głosach wstrzymujących i tylko jednym głosem sprzeciwu.

W efekcie wójt Prentczyński będzie odbierał miesięczną wypłatę w kwocie nieco ponad 10 tysięcy złotych brutto (Wedle naszych wyliczeń będzie to ok. 10.010 złotych). Na taką wysokość składają się: 1- wynagrodzenie zasadnicze – 5200 złotych (wzrost o 600 zł); 2 - dodatek funkcyjny – 1700 złotych (wzrost o 100 złotych); 3 - dodatek specjalny – 2070 złotych (wzrost o 210 złotych); i 4 - dodatek stażowy – 1.040 złotych wzrost o 120 złotych. Co daje wspomnianą kwotę wypłaty 10.100 złotych brutto miesięcznie. Tym samym wójt Prentczyński awansował pod względem wysokości pensji na czwarte miejsce w powiecie. A w sposób zdecydowany wyprzedzany jest jedynie przez wójta Przykory – 12,1 tys. złotych. Płacę w identycznej wysokości pobiera urzędujący starosta. Bo już burmistrz Turku zarabia o 520 złotych więcej od wójta Malanowa, a pensja burmistrza Tuliszkowa jest wyższa od malanowskiego wójta jedynie o 420 złotych. Pozostali włodarze w naszym powiecie mają już pobory na niższym poziomie

Andrzej Jarek

BARBORKA
HOSTEL

1 NOCLEGI

- Pokój 1 os. od 59 zł
- Pokój 2 os. od 99 zł
- Pokój 3 os. od 140 zł

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8
tel. 61 278 72 98, kom. 661 043 803
barborka@unicom.turek.pl

SALA BANKIETOWA

imprezy okolicznościowe
wesela, komuni, chrzciny, 18-nastki
konferencje, spotkania biznesowe
stołówka - domowe obiady
catering

24h
WIFI

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8
tel. 61 278 72 98, kom. 661 043 803
barborka@unicom.turek.pl

REKLAMA

MILEWSKIEGO
MIESZKANIA & APARTAMENTY

www.mieszkaniaturek.pl | informacje tel. 607 64 96 96

CENA OD 3150 zł/m²

ok. 34 m² od 96 m²

osiedle zamknięte

garaż podziemny

dwie windy + plac zabaw

Toyota Auto Kamiński
zaprasza na

RAJD o kropelce

ulicami Konina

Pokonaj wyznaczoną trasę najszybciej i najoszczędniej. Przekonaj się, jak mało pali hybrydowa Toyota Auris. Nagrodą jest cudowny weekend w Hotelu MORAN & SPA w Powidzu, do którego dojedziesz zatankowaną hybrydową Toyotą.

Zapisz się już dziś!

Pokonaj jazdę samochodem na nowo

Szczegóły i regulamin konkursu dostępne w salonie Toyota Auto Kamiński Konin, ul. Spółdzielców 15, tel. 63-249-17-77

Andrzej Paruszewski z misją drogową w Tuliszkowie

Powiat będzie remontował na tyle, na ile wystarczy pieniędzy

Ścieżkę, do tego szybką, współpracy drogowej mieli wypracować, wedle zapewnień kierownika Zarządu Dróg Powiatowych, starosta Mariusz Seńko i Grzegorz Ciesielski, burmistrz Tuliszkowa. Jej efektem jest dofinansowanie udzielone przez gminę powiatowi w wysokości 50 tys. zł na „rozpoczęcie I etapu” przebudowy ulicy Rogozińskiego.

Podobnie szybko, jak ścieżka współpracy między powiatem a gminą, była wizyta Andrzeja Paruszewskiego podczas sesji w Tuliszkowie. Goszczący tu po raz pierwszy kierownik Zarządu Dróg Powiatowych nie pozostawił wielu złudzeń co do wielkości inwestycji na drogach powiatowych w gminie

Dużymi literami: szpital najważniejszy

-Muszę to powiedzieć dużymi literami, priorytetem są inwestycje w szpital – wyjaśniał Paruszewski, przytaczając od razu rząd wielkości wydatków na ten cel. Jak mówił, rozpoczął się już remont oddziału ortopedii, a w przyszłym roku planowana jest przebudowa kolejnych dwóch oddziałów. Same prace budowlane będą kosztowały 4 mln zł. To konieczność, by turkowska lecznica w ogóle mogła starać się o kontrakt z NFZu. -Nie ma środków, żeby spełnić oczekiwania państwa i pozostałych gmin – przyznał i pozostając w tej szpitalnej konwencji zaznaczył, że nie jest to wygodna dla niego sy-

tuacja. Sprowadza bowiem jednostkę przez niego zarządzaną do „pogotowia ratunkowego” dla dziurawych dróg. Choć według kierownika, budżet na drogi jest tylko niewiele mniejszy niż w latach poprzednich, to na 335 km powiatowych dróg potrzeby są ogromne.

Optymizmem powiało, kiedy Paruszewski poinformował, że starosta Seńko oraz burmistrzowi Ciesielskiemu udało się wypracować „ścieżkę współpracy”. Na początek, polegać ma ona na tym, że gmina dołoży powiatowi 50 tys. zł (to jest ok. 50 proc.) na „rozpoczęcie pierwszego etapu” przebudowy ulicy Rogozińskiego. Wyremontowane zostaną chodniki wzdłuż traktu wraz z wymianą krawężników, choć nie we wszystkich miejscach. Bo na przykład na wysokości cmentarza, ze względu na oszczędności, wymiany nawierzchni chodnikowej nie będzie, co najwyżej wymiana niektórych płytek. Dopiero w kolejnym etapie wykonana zostanie reszta prac - odwodnienie, utwardzenie poboczy, pogłębienie rowów wraz z po-

żeniem nawierzchni drogi – od ul. Paderewskiego do skrzyżowania z drogą na Gadowskie Holendry. -Jak dożyjemy szczęśliwie końca tej inwestycji, to będzie się nam wszystkim podobało – śmiało zapewniał kierownik

Powiat ustanawia nową tradycję drogową

I jeszcze jedną optymistyczną wiadomość przekazał kierownik Paruszewski radnym. Choć pieniądze na remonty dróg w tym roku już się skończyły, to starosta z zarządem zdecydowali przeznaczyć 50 tys. zł ekstra na remont cząstkowy drogi Smaszew - Wróblina - Tuliszków. W ramach szybkiej ścieżki przetarg już się odbył, a remont ma się rozpocząć w połowie tego tygodnia. Będzie też kontynuowana ścinka poboczy od Wróbliny w kierunku Tuliszkowa, aż do „wyczerpania środków”.

Plany na przyszły rok w stosunku do dróg powiatowych w gminie Tuliszków też już są. Starosta byłby skłonny dać pieniądze na przebudowę ulicy Krasickiego wraz z wyre-

montowaniem ulicy Walki Młodych, na co są gotowe projekty. Według kosztorysu wyniesie to niecałe 200 tys. zł. -Dobrze by było zaraz na początku roku podjąć decyzję podobną do tej dzisiejszej, żebyśmy wspólnie finansowali to przedsięwzięcie. Łatwiej będzie to zrobić razem, a to przecież dla mieszkańców – zachęcał kierownik, zaznaczając, że po remoncie ciągu ulic, powiat chętnie przekazałby obie drogi gminie. -Jest taka tendencja, gmina Dobra na przykład przekazała na budowę dróg powiatowych w tym roku około 400 tys. zł. A później samorząd przejmie te odcinki wyremontowanych dróg. Chcemy wprowadzić taką tradycję – wyjaśnił Paruszewski nie zachwyciły radnych. -Proszę państwa, przecież niektóre drogi nie spełniają kryteriów kategorii dróg powiatowych i nigdy nimi nie powinny być. A na tych wyremontowanych drogach przez najbliższe 15 lat nie trzeba będzie nic robić.

Projekt od lat weryfikowany

Dzięki sołtysowi z Piętna, który pytał o odcinek powiatówki Wrząca - Piętno dowiedzieliśmy się, że jeszcze w tym roku remontu może doczekać się droga Piętno - Grzymiszew. Gorzej ze wspomnianym

wcześniej odcinkiem. -Projekt, jak wszyscy wiedzą, mamy, nawet wielokrotnie zweryfikowany – mówił Paruszewski, przypominając, że nie zdążył on w ubiegłym roku dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, bo znalazł się na szarym końcu rankingu. We wrześniu tego roku ponownie złożono projekt z nadzieją, że otrzyma dofinansowanie z narodowego programu rozbudowy dróg lokalnych, czyli tak zwanych schetynówek. Na przełomie listopada i grudnia będzie wiadomo, z jakim skutkiem. -Czekamy. A jak nie dostaniemy dotacji, to w jakimś minimalnym zakresie nawierzchnię doprowadzimy do porządku, bo niedługo można postawić znaki, że droga nieprzejezdna. Tyle że w takim stanie jest nie tylko droga w miejscowości Wrząca. Powiedziawszy to kierownik Paruszewski podziękował za uwagę i wyszedł, zostawiając lekko zdziwionych uczestników sesji. I choć przewodniczący rady Tomasz Maćkowski, wyraził nadzieję, że może następnym razem... to nie można zapominać, że Andrzej Paruszewski, choć kierownikiem jest już wiele lat, to gościł na sesji w Tuliszkowie po raz pierwszy. Wydaje się więc, że kto nie zdążył zapytać, ten...

ika

Sołectwa rozdysponowały swoje fundusze

Głuchów kupi traktorek

Podczas sesji Rady Gminy Kawęczyn uhonorowano organizatorkę i sponsorów zjazdu absolwentów Szkoły Podstawowej w Młodzianowie. Zaakceptowano decyzję zebrań sołeckich w sprawie podziału środków z funduszy sołeckich. Życzliwi mieszkańcy Marcinowa i Siedlisk użyczyli pięciometrowe działki na ustawienie wiat przystankowych dla uczniów dojeżdżających do szkół.

Wręczanie oprawionych w ramki podziękowań i gratulacji jest niendziwnym elementem wielu posiedzeń, imprez i uroczystości w gminie Kawęczyn. Tak też było podczas sesji zorganizowanej w Środowiskowym Domu Samopomocy w Młodzianowie. We wrześniu odbył się zjazd absolwentów nieistniejącej Szkoły Podstawowej w Młodzianowie. Toteż uznano za konieczne uhonorować podczas sesji jego organizatorkę Krystynę Brzychcy - radną Rady Gminy Kawęczyn i sołtyskę tej wsi oraz troje sponsorów.

We wrześniu odbyły się w sołectwach zebrania, na których omawiano między innymi o wykorzystaniu i rozdysponowaniu pieniędzy z funduszy sołeckich. Decydowano między innymi o wykorzystaniu środków zaoszczędzonych na wykonanych już zadaniach. Spowodowało to konieczność dokonania korekty tegorocznego budżetu gminy. Na przykład w Głuchowie zaoszczędzone pieniądze przeznaczone na zakup traktorka do pielęgnacji placu wokół remizy, a w Tokarach na za-



Podczas sesji uhonorowano Krystynę Brzychcy - radną Rady Gminy Kawęczyn i sołtyskę tej wsi za organizację zjazdu absolwentów Szkoły Podstawowej w Młodzianowie oraz sponsora tej imprezy Józefa Kubackiego - pierwszy z prawej

kup rynien do altany na boisku sportowym. Zmiany w budżecie związane były również ze zwiększeniem dotacji na zadania własne gminy.

Radni wyrazili zgodę na przyjęcie umową użyczenia mikro działek o powierzchni po pięć metrów kwadratowych w Marcinowie i Siedliskach. Na nich ustawione zostaną wiaty przystankowe, służące uczniom dojeżdżającym do szkół autobusami. W Marcinowie wiat

taka miała stanąć jeszcze w poprzedniej kadencji, ale właścicielka działki, która zdecydowała się użyczyć ją na ten cel w ostatniej chwili się wycofała. Teraz dzieci będą mogły czekać na autobus w znacznie lepszych warunkach. Zdecydowano również o zgłoszeniu kolejnych sołectw, do programu Wielkopolska Odnowa Wsi. Są to: Będziechów, Chocim, Młodzianów, Marcinów i Ciemię. (art)

Starsza niż Turek

Jubileusz 880-lecia Miłkowic

W niedzielę 9 października wieś Miłkowice w gminie Dobra obchodziła będzie jubileusz 880-lecia. Związane jest to z pierwszą wzmianką o niej, która znalazła się w Bulla Ex comisso nobis a Deo, czyli bulli papieża Inocentego II, wydanej w Pizie 7 lipca 1136 roku.

Z tej okazji uczestnicy uroczystości spotkają się o godzinie 11.00 w miłkowickim kościele pod wezwaniem św. Mikołaja. Tam przedstawiony zostanie rys historyczny wsi jubilatki i odprawiona zostanie Msza święta w intencji jej mieszkańców. Nastąpi także ogłoszenia nadania honorowego tytułu Bene Meritus - Dobrze Zasłużony

dla Gminy Dobra, pochodzącemu z Miłkowic śp. ks. prałata Józefa Sieradzianowi, bohaterskiemu kapelanowi powstania warszawskiego. Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dobrowskiej przygotowało na tę okazję okolicznościowe wydawnictwo traktujące o historii Miłkowic, które będzie rozdawane bezpłatnie. (art)

Wyprawa w mityczną krainę II Rzeczypospolitej

Felicjan Sławoj Składkowski, czyli między biografią a hagiografią

Na późne wtorkowe popołudnie (27 września) zaplanowano sesję naukową, pomyślaną jako rodzaj podsumowania wystawy ekspozowanej w turkowskim muzeum pod nazwą – Sławoj Felicjan Składkowski (1885 Gąbin – 1962 Londyn) Lekarz, Generał Premier.

Program wtorkowej sesji przewidywał dwa wykłady. Pierwszy, zatytułowany – lekarz – gen dywizji Sławoj Felicjan Składkowski wygłosił dr nauk med. Jerzy Krzewicki. Wykładowca z zawodu jest specjalistą chirurgii ogólnej. Pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach, z historii uczynił swoją pasję. W swoim turkowskim wystąpieniu gość muzeum koncentrował się na lekarskich i sanitarno-higienicznych aspektach drogi życiowej Składkowskiego. Wykład utrzymany był w tonie nieco hagiograficznym, ale mógł zainteresować. Z drugiej strony, akurat w Turku w stosunku do osoby Składkowskiego dominuje postawa wdzięczności wobec patrona. Postawa z wyraźną

nutką hagiograficzną.

Odmianą formę oraz całkowicie inne przesłanie miał wykład dr hab. Marka Siomy z Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Prelegent jest profesjonalnym badaczem dziejów najnowszych a przy tym autorem bodaj najbardziej obszernej biografii Sławoja Składkowskiego. Jego wtorkowy wykład zawierał liczne wątki natury historiozoficznej. Czym wśród słuchaczy nie zawsze jednak sobie uznanie i życzliwość. Jak w przypadku rozważań o wysiłkach Składkowskiego na polu europeizacji ówczesnej Polski. No cóż, zarówno w skali całej Polski, a już z pewnością w samym Turku zbyt skutecznie uprawialiśmy kult II

Rzeczypospolitej, aby udzielić przyzwolenia na podważanie tego laurkowego, a bez mała świętego obrazka. W innym wymiarze nasz stosunek do Polski międzywojennej nader trafnie ujął Czesław Miłosz, który w swojej Wyprawie w Dwudziestolecie tak owa relację przedstawił: „Dzisiaj bez przesady można powiedzieć, iż tamta Polska jest krainą mityczną, słabo opisaną i rzadko zwiedzaną przez nowe pokolenia”.

W tej sytuacji mamy szansę na aprobatę ma głoszona przez dr Siomę teza o podobieństwach między II RP i PRL jako hłizniaczych modelach centralistycznego zarządzania państwem. Stąd też zrozumieliśmy brak aprobaty dla refleksji wykładowcy zastanawiającego się, co też właściwie znaczy, teza, że dzięki Sławojowi coś tam w Turku zbudowano. W Turku niestety nie wiemy, że Składkowski za właściwe sznurki pociągnął w sprawie gmachu liceum, hudyunku hylego Tkacza, czy też obecnej siedziby MDK. O wdzięczności turkowan wobec Sławoja już 8 lutego 1948r. przekonała się Maria Dąbrowska. Zaznaczywszy, że osobiście jest jak

najgorszej opinii o Składkowskim, to na stronach swojego Dziennika notuje, że turkowanie nie kryją się z pamięcią o Składkowskim. „Tak to pamięć przeklinalnego (...) żyje jako błogosławiona w mieście Turku. Pomyślałam, jaką hy mu to było pociechą w dole tulaczej, gdyby o tym wiedział”. Tyle Dąbrowska.

Jakimi to krętymi drogami chadza historyczna pamięć społecznych zbirowości. Bo też istotnie, przyjmując podobieństwo mechanizmów państwo-gospodarczych w wmontowanych zarówno w system II RP, jak i PRL, to Turku znacznie więcej skorzystał na centralistycznych metodach PRL-u. I biorąc pod uwagę skalę „dobrodziejstw”, to większym dohodziejami miasta okazać by się mogli osobnicy tak podejrzanej konduity, jak Hilary Minc i Władysław Gomułka niż premier Składkowski.

Z drugiej strony skromna frekwencja jaką cieszyła się wtorkowa konferencja o Składkowskim może wiele mówić o stanie naszej, turkowskiej społeczności. I przynajmniej na razie – Nie pomogą dobre chęci i nie zrobisz złota z ręki. Słowem, czeka nas bardzo dużo pracy u podstaw. Nawet whrew zapowiedziom ogłupiającej polityki historycznej. A przecież nie udało nam się nawet dotknąć literackiej strony w biografii Składkowskiego. A kto wie, czy nie jest to aby najwartościowszy element osobowości tego, jakże niejednowymiarowego człowieka

Andrzej Jarek



Dr hab. Marek Sioma z Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie jest profesjonalnym badaczem dziejów najnowszych a przy tym autorem bodaj najbardziej obszernej biografii Sławoja Składkowskiego. Jego wtorkowy wykład, zawierający liczne wątki natury historiozoficznej, nie mógł wywołać jednoznacznego uznania i życzliwości wśród słuchaczy. W skali całej Polski, a już z pewnością w samym Turku, zbyt skutecznie uprawialiśmy kult II Rzeczypospolitej, by udzielić przyzwolenia na podważanie tego laurkowego i bez mała świętego obrazka

PS. Turkowanie i organizatorzy wystawy wraz z wieńczącą ekspozycję konferencją naukową z pewnością czują się zobowiązani przesyłając Towarzystwu Miłośników Ziemi Głabińskiej Annie Ostrowskiej oraz jej zastępcy Lechowi Łukaszewskiemu za współpracę w popularyzacji wiedzy o Felicianie Sławoju Składkowskim.



Skromna frekwencja jaką cieszyła się wtorkowa konferencja o Składkowskim wiele mówi chyba o stanie naszej, turkowskiej społeczności.

Kim jestem? Czy zadawaliście sobie kiedykolwiek to pytanie? Czy miejsce urodzenia określa moją tożsamość? Przed takimi pytaniami stanęła młodzież I LO w Turku w pewien piękny, wrześniowy poranek.

22 września w Muzeum im. J. Mehoffera w Turku odbyło się niezwykle wydarzenie. Uczniowie I LO w Turku spotkali się z panem Janem Karbownickim.

Pan Jan Karbownicki jest z pochodzenia Polakiem, lecz urodził się w Rosji. Ma obywatelstwo rosyjskie, posiada Kartę Polaka i żartuje, że „w jakiś tam sposób” umie czytać, pisać i mówić po polsku (nam się wydawało, że gdyby nie powiedział, że jest z Rosji – nie odgadlibyśmy tego). Jest członkiem Polonijnej Organizacji w Krasnodarze, która zbiera informacje o Polakach tam urodzonych, prowadzi kursy języka polskiego czy organizuje Festiwal Filmów Polskich. Pan Jan Karbownicki uczestniczy również w tworzeniu kwartalnika „Wiadomości Polskie”, który istnieje już od 13 lat i jest

W poszukiwaniu tożsamości, czyli

Polak w Rosji

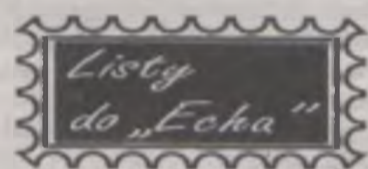
pisany w obu językach - polskim i rosyjskim. Przy jednym numerze pan Jan współpracował z profesorem Zdzisławem Wesołowskim, który napisał artykuł o Orderach Virtuti Militari.

Pan Jan Karbownicki (czy też Karbowski, ponieważ takie nazwisko miał wpisane w akcie chrztu jego pradziadek), pragnie odkryć k o r z e n i e swojej polskiej tożsamości. W tym celu dotarł do Archiwów FSB w Moskwie i Krasnodarze, gdzie znalazł materiały dotyczące swojego p r a d z i a d k a

Maksyma. Los pana Maksyma niestety był tragiczny, brał udział w strajku radomskim w 1905r. (protesty robotnicze przede wszystkim o podłożu ekonomicznym – przyp.



W spotkaniu za Janem Karbownickim uczestniczyła młodzież licealna i gimnazjalna.



redakcji), za co został zesłany na Kaukaz. W dniu 5 października 1938 roku rozstrzelano go jako szpiega w Krasnodarze. Został zrehabilitowany dopiero w 1989 r. Podobny los

spotkał również jego syna Kazimierza – został rozstrzelany jako członek P.O.W. Natomiast dziadek pana Jana – Michał brał udział w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, walczył w utworzonej na terenie ZSRR 1 Armii Wojska Polskiego pod dowództwem Zygmunta Berlinga, w 1944 roku został dowódcą 3. brygady. Otrzymał m.in. Order Virtuti Militari. Służył w Gdańsku do 1947, a gdy wrócił do ZSRR został zesłany do Kirgistanu. Pan Jan twierdzi, że w Rosji każda rodzina ma swój Katyń.

Z pewnością to spotkanie spowodowało, że bardziej zainteresowaliśmy się swoim pochodzeniem, było inspiracją do poszukiwań swojej tożsamości narodowej i zgłębienia historii własnej rodziny. Wspomnienia przekazane przez pana Jana stanowią dla nas, pokolenia wychowanego w pokoju, lekcję patriotyzmu, odpowiedzialności i poświęcenia dla ojczyzny.

Maria Łaskowska,
Sara Szczętniak
(klasa polonistyczno-dziennikarska I LO)

Śmigłowiec LPR lądował w Turku

Nocna akcja ratownicza

Co robić, by ułatwić lądowanie śmigłowcowi LPR, jak oświetlać w nocy miejsce jego przylotu. Tych oraz innych cennych informacji, dowiedzieli się podczas ubiegłotygodniowych ćwiczeń, strażacy ochotnicy z powiatu turkowskiego.

Coraz częściej zdarza się, że podczas zdarzeń drogowych i nieszczęśliwych wypadków, w których życie poszkodowanych, zwłaszcza dzieci, jest zagrożone i konieczne jest ich umieszczenie w specjalistycznym szpitalu, lekarz pogotowia decyduje o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Bo transport śmigłowcem trwa zdecydowanie krócej niż karetką. Kilka miesięcy temu helikopter zabierał kobietę, która ucierpiała w wypadku w Feliksowie, chłopca przyniesionego płytą nagrobną w Malanowie i czterolatka, który wypadł z okna bloku przy ulicy Browarnej w Turku. Każde ze zdarzeń miało miejsce w

dzień, a wtedy nie ma znaczenia, gdzie śmigłowiec ląduje. Wystarczy do tego plac o wymiarach 25 na 25 metrów.

Nocne lądowanie wymaga poważniejszych zabiegów, a przede wszystkim specjalistycznego przygotowania strażaków zawodowych, a także ochotników. Ci ostatni, jakiś czas temu odbyli szkolenie teoretyczne, przeprowadzone przez mundurnych z ośrodka szkoleniowego Komendy Wojewódzkiej PSP w Poznaniu. W ubiegły wtorek, 27 września, na stadionie 1000-lecia w Turku odbyła się część praktyczna szkolenia. Ćwiczeniami dowodził mł. bryg. Arkadiusz Janaszkiwicz z Państwowej Straży Pożarnej w

Turku. Wzięło w nich udział 40 druhen i druhow z jednostek OSP włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego: z Brudzewa, Dobrej, Kawęczyna, Kowali Pańskich, Kowali Księżych, Malanowa, Kotwasic, Przykony, Smulsk, Tuliszkowa, Grzymiszewa, Władysława i Turku.

Do nocnego lądowania zarówno w Turku, jak i w każdym innym miejscu na terenie powiatu konieczne jest wyznaczenie miejsc przez humistrzów i wójtów, po konsultacjach Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, bo w tym przypadku potrzebny jest plac o wymiarach 50 na 25 metrów. W Turku jest to stadion

żadnym pozorem podejść do czasu, gdy pilot nie wyłączy silnika, nie wysiądzie z maszyny i nie przyzwoli na to. Tak też było we wtorkowy wieczór. Uczestnicy szkolenia wianuszkami otoczyli śmigłowiec i z zacięciem słuchali wykładu ratownika medycznego.

-Gdy zostaniemy wezwani do zda-



Ratownik medyczny z poznańskiej załogi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego pokazał wyposażenie śmigłowca.



W szkoleniu z nocnego lądowania śmigłowca LPRu uczestniczyło 40 strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego

przy ulicy Sportowej i OSiR przy Armii Krajowej. Także w gminach przeznaczono na to stadiony i boiska sportowe. O ile za dnia do zabezpieczenia lądowiska potrzebny jest jeden strażak, który wskazuje miejsce do lądowania, po zmroku muszą stać w każdym namyślnym placu i latarkami oświetlać teren. Ludzi można zastąpić wozami bojowymi, bo po pierwsze mają lepsze światła, a po drugie lampy ostrzegawcze na dachach.

-Jednak ostateczna decyzja należy do pilota, który nie musi wylądować w miejscu wyznaczonym przez strażaków - wyjaśnia dowódca działań.

Po godzinie 22.00 śmigłowiec z LPR w Poznaniu pojawił się nad stadionem. W miejscu, gdzie miał za chwilę wylądować zostało tylko dwóch ochotników i dwa wozy strażackie. Reszta stanęła 30 metrów dalej. Janaszkiwicz tłumaczył też, że do śmigłowca nie można pod

zienia w waszym powiecie, to ważne jest, byśmy byli w stałym kontakcie. Jeżeli zauważycie cokolwiek, co przeszkadzałoby nam w lądowaniu, to zgłaszajcie to. Ważne jest by było bezpiecznie dla was, dla nas, a także postronnych osób - tłumaczył. Strażacy dowiedzieli się też, że podczas startowania muszą oświetlać teren dopóki pilot nie poinformuje ich, że mogą się zwinąć. -Gdyby nam się coś stało chwilę po starcie, to wrócimy w to samo miejsce - dodał. Strażacy pytali jakie błędy popełniają podczas zabezpieczenia lądowania helikoptera.

-Ratownik nie miał do nas żadnych zastrzeżeń, podkreślał jednak, że najczęstszym problemem jest ciekawość osób postronnych, które chcą podejść zbyt blisko przed zatrzymaniem silnika śmigłowca - mówił dowódca ćwiczeń. il

Rewitalizacja starówki? Tak, ale z

się z niego, że centralny obszar Turku czeka istna rewolucja. Dotyczy ona nie tylko nawierzchni, oświetlenia czy zieleni, ale także funkcjonowania układu komunikacyjnego. Plac Wojska Polskiego ma stać się miejscem spotkań, dla pieszych i rowerzystów. Urzędnicy chcą „ograniczyć ilość, prędkość i uciążliwość ruchu pojazdów mechanicznych” w obrębie placu Wojska Polskiego i placu Sienkiewicza. Jak to zrobić? **Wystarczy, według jednej z koncepcji, wyłączyć z ruchu kołowego południową i zachodnią część rynku (punkt 4. „Ogólnego opisu proponowanych rozwiązań w zakresie komunikacji” ww. załącznika), poszerzyć chodniki i zaprojektować ciąg pieszo-rowerowy (punkt 7).** W połączeniu z faktem, że znacząca część ruchu tranzytowego dzięki rozbudowie obwodnic i nowym rondom opuściła już centrum, starówka zostałaby, według założeń magistratu, uwolniona od samochodów.

Na papierze czy ekranie komputera wszystko można zaplanować. **Nie można jednak zapomnieć o funkcji handlowo-usługowej, która dla centrum Turku jest niezwykle istotna.** Na obu placach, a także przylegających do nich ulicach swoje siedziby ma wiele sklepów, instytucji finansowych czy punktów usługowych. Klienci i pracownicy tych lokali to w dużej mierze osoby zmotoryzowane, przyjeżdżające do centrum z oddalonych od rynku osiedli i sąsiadujących z Turkiem

gmin. Dla nich wygodne i bezpieczne miejsca parkingowe to podstawa. Tymczasem wyłączenie z ruchu dwóch pierzei placu Wojska Polskiego skutkować będzie likwidacją parkingów na części obszaru. Uprzywilejowanie nie spacerowiczów i cyklistów kosztem kierowców to pomysł karkołomny. **Czy nie lepiej byłoby oddać mieszkańcom piękny, ale nieco zapomniany Park Miejski im. Żerminy Składkowskiej, który winien być czystym miejscem odpoczynku, tym bardziej, że jego rewitalizacja również ujęta jest w miejskim programie?**

Co więcej, urzędnicy postulują by architekci zapewnili połączenie placu Wojska Polskiego z placem Sienkiewicza, które miałyby mieć charakter wizualny, z komunikacją tylko pieszych i rowerzystów. Co prawda w kolejnym punkcie „dopuszcza się ograniczony i spowolniony ruch pojazdów” między placami, ale takie sformułowanie nie jest dla autorów opracowań obligatoryjne. **Wystarczy odrobina ułańskiej fantazji i okaże się, że z placu Sienkiewicza nie wjedziemy autem na plac Wojska Polskiego**



i odwrotnie. Dzisiaj ciężko sobie taki scenariusz wyobrazić. Podobnie jak taki, że po rewitalizacji rynek zaroi się od rowerzystów. Teraz przyjeżdżają oni do centrum głównie po to, żeby załatwić sprawę w punkcie usługowym czy w banku, a i tak nie mają gdzie zostawić swoich jednośladów. Nadzieja, że zmiany w układzie komunikacyjnym przyciągną na starówkę cyklistów-turystów może się okazać płonna. Nawet jeśli na obu placach powstaną ścieżki rowerowe, to nie będą miały one połączenia z już funkcjonującymi w mieście. Na sąsiednich ulicach takich jak 3 Maja, Kołska czy Ogrodowa ścieżki rowerowe nie powstaną, bo jest tam po prostu

za wąsko. **Zasadne staje się więc pytanie o sens nadania tak szerokiego przywileju rowerzystom kosztem użytkowników pojazdów silnikowych.**

Magistrat obliczył liczbę miejsc parkingowych w obrębie obu placów na około 150. Z jednej strony sugeruje architektom, aby tę ilość zachować („nie powinna znacząco odbiegać In plus od obecnej”), liniijkę tekstu później pojawia się jednak zdanie: „minimalna ilość miejsc parkingowych do zaprojektowania w obszarze obu placów - 100”. **Brak precyzji w cytowanym opisie (punkt 9) może zrodzić w czytelniku obawę, że ze ścisłego centrum naszego miasta „wyparuje”**

Listy do „Echa”

Temat rewitalizacji centralnych przestrzeni publicznych Turku pojawia się – w różnym natężeniu – od wielu lat i zawsze budzi sporo emocji. Obecnie mamy kolejny odcinek tej „niekończącej się opowieści”.

Oprawdając gości po Turku, z reguły pokazujemy im to, co najważniejsze i najpiękniejsze w centrum miasta: rynek z ratuszem i kamieniczkami, neogotycki kościół z witrażami Mehoffera, miejski park czy wreszcie unikalne domy tkaczy. Wraz z kolejnymi koncepcjami budowania wizerunku Turku wracają pytania o wygląd i charakter naszej starówki. Starania poprzedniego burmistrza i jego ekipy zakończyły się kląpą. Teraz, jak przekonują urzędnicy, ma być inaczej. Rozpisany przez nową władzę konkurs ma być korzystniejszy dla miasta i dla autorów projektów. Problemy pojawiają się jednak, gdy zaczniemy analizować ową koncepcję. **Mimo że część urzędniczych wytycznych jest dla projektantów obligatoryjna, to w przypadku wielu ważnych aspektów kończy się jedynie na sugestjach.**

Szczegółowy opis konkursu znaleźć można na stronie bip.miasciolurek.pl, w zakładce „Zamówienia publiczne”, a następnie „Konkursy”. Dowiadujemy

Zdewastowane, zaśmiecone budynki gminne w pobliżu zapory zbiornika Jeziorsko niepokoją naszego Czytelnika. Burmistrz Andrzej Piątkowski mówi, że nie wyłoży na ich remont ani złotówki. Budynki użytkowali przed laty pracownicy urzędu i podległych mu jednostek, były miejscem wypoczynku. Kiedyś utrzymanie obiektu wspierał fundusz socjalny.

Czytelnik z Dohrej poprosił nas o zainteresowanie się terenem w pobliżu zapory zbiornika Jeziorsko w Skęczniewie, będącym własnością gminy. To niegdyś urokliwe miejsce doprowadzono, jego zdaniem, do ruiny. -**To był kiedyś prawdziwy spaceriak pomiędzy drogą wojewódzką, a powiatową. Mijało się sklep, który zamieniony został później na bar oraz hudynek socjalne po firmach budujących zbiornik. Teraz nie ma tam nawet drogi, ponieważ sprzedano betonowe płyty, którymi została**

Świadectwo zapomnienia

Co z dawnym dobrskim „ośrodkiem wczasowym”?

wyłożona. Teren zarósł, a budynki są kompletnie zdewastowane.

Gorzej niż nam doniesiono

Udaliśmy się do Skęczniewa, aby zweryfikować słowa naszego czytelnika. Rzeczywistość okazała się jeszcze bardziej ponura niż nam ją przedstawił. Dojazd do miejsca, o którym informował nas czytelnik, okazał się niemożliwy. Była to rozjeżdżona przez ciężki sprzęt budowlany działka z usypanymi górami piasku i ziemi.

Żeby dojść do dawnego baru Wodnik, trzeba grzać po kostki w piachu. Teren wokół niego jest zadwany. Rosną kwiaty, a żywopłot jest przystrzyżony. Na tym kończą się pozytywne elementy. Z tyłu stoi niewielki murek hudynek. Stalarka budowlana poza leżącymi obok hudynek drzwiami nie istnieje. W środku mnóstwo śmieci i poroniszczonych mebli. Dalej, długi hudynek, zarosnięty drzewami i krzewami. Pokonując liczne przeszkody, ryzykując, że spadnie nam coś na głowę dotarliśmy do holu. Przykuwa tam uwagę skrzynia (a może stary regał?) z naklejkami logo krajowego piwa, wypełniona butelkami po alkoholu, na ogół wysokoprocentowym. Butelki walają się także na podłodze. Królują tu rozbite meble, a nawet telewizor, albo też coś co go przypomina.

Opuszczone ponad dziesięć lat temu

Pojechaliśmy do Dohrej, aby zasięgnąć języka u wójtowskiego burmistrza Andrzeja Piątkowskiego.



Obecnie to teren budowlany

mającego ambitne plany, trudno będzie znaleźć kogoś, kto odważy się wyłożyć pieniądze na kolejny obiekt hotelarski. Zdewastowane budynki nadają się, zdaniem burmistrza Piątkowskiego, do zburzenia. Same w sobie nie przedstawiają żadnej wartości. -**To nie ma dla nas żadnego znaczenia i nie włoży-**

interesującym nas miejscu drogi, zostały sprzedane na początku rządów burmistrza Piątkowskiego, czyli w 2007 roku. Teraz znajdują się tam hałdy ziemi i piasku, które usypał wykonawca chodnika przy drodze wojewódzkiej, a niedługo także przy drodze powiatowej w Skęczniewie. Burmistrz twierdzi, że w zamian nawiezie materiał na drogę do byłego baru Wodnik.

Lata mijają, a chętnych na inwestowanie w tym rejonie nie ma. Nie tylko w działalność turystyczno-hotelarską, ale także choćby zainteresowanych kupnem ziemi pod domki letniskowe. Były co prawda dwie inwestorki z Łodzi, które chciały kupić kilka działek, ale ostatecznie wybrały położony obok teren prywatnego właściciela. Burmistrz Piątkowski zapewnia, że nie spieszy się ze sprzedażą działek. Z kolei właścicielka Wodnika twierdzi, że nosiła się z zamiarem remontu budynku, ale z powodu tragicznego stanu otoczenia nie ma to większego sensu.



Ten budynek był przez jakiś czas mieszkaniem komunalnym. Kiedy lokator się wyprowadził, tyle z niego zostało.



Budynek socjalny zdążył zarosnąć krzewami i drzewami.

Ale zanim doszło do spotkania, jeden z pracowników wyjaśnił, że budynek w Skęczniewie był użytkowany przez lata właśnie przez pracowników Urzędu Miejskiego w Dohrej. Jego zdaniem do około 2006 roku. Były tam pokoje, gdzie odpoczywali w weekendy i urlopy. Utrzymanie obiektu wspierał fundusz socjalny. Kiedy to źródło finansowania wyschło, pracownicy zrezygnowali i oddali klucze. Potwierdził to burmistrz Andrzej Piątkowski, który przyznał, że on także dysponował jednym lokalem w skęczniewskim hudyńku. Twierdzi jednak, że rezygnacja jego użytkowników nastąpiła wcześniej. Jego zdaniem, być może jeszcze za burmistrza Piotra Schulza, czyli gdzieś około 2002 roku.

To nie ma znaczenia

-Teren podzielony jest na dwie części - mówi burmistrz Piątkowski. -Pierwsza to 44 działki letniskowe. Druga to teren pod inwestycje. Mamy nadzieję, że pojawi się duży inwestor i powstanie tam na przykład hotel. Chociaż zaraz przyznaje, że w obliczu budowanego hotelu z restauracją i sklepem oraz działań inwestora ze Zgierza,



Oto co zastaliśmy w holu budynku socjalnego.

my tam nawet złotówki - powiedział burmistrz. Na pytanie, czy nie dało się nic przez kilkanaście lat zrobić z tym miejscem, burmistrz powiedział, że „odgrzewamy paszтет”. Wyjaśnił, że priorytetem są szkoły i przedszkole, a te obiekty, jak powtórzył, „nie mają żadnego znaczenia”.

Droga została sprzedana

Płyty betonowe z istniejącej w

Ruina nie tylko straszy, ale jest niebezpieczna. Może wystarczy zabić okna i drzwi choćby deskami? Nie uprzątnięto też wnętrza. Te stare meble, czy rupiecie stanowiły wyposażenie budynków za czasów ich świetności. Być może to odgrzewamy paszтет, ale to paszтет gminnych zaniedbań kolejnych ekip, na które zwrócili nam uwagę nasi czytelnicy.

Andrzej R. Tyczyno

głową!

1/3 miejsc parkingowych. Mniejsza powierzchnia parkingów to mniej samochodów, a co za tym idzie, mniej klientów sklepów i lokali usługowych. A to w perspektywie czasu doprowadzić może do likwidacji części punktów, dla których rynek jest często jedynym i naturalnym miejscem działalności. Pytanie, czy turkowska starówka może sobie na to pozwolić. Tym bardziej, że nie tak dawno boleśnie odczuła skutki otwarcia parku handlowego na terenie nieistniejącego już dworca PKS, a na plac Sienkiewicza ma wkrótce sprowadzić się duża instytucja finansowa. Chciałoby się wierzyć, że w części rynku bez samochodów powstaną kawiarnie z letnimi ogródkami, ale czy jest to realny scenariusz? Goście kawiarenek również potrzebują parkingów. Duży teren wokół fontanny przy odpowiednim zaprojektowaniu z powodzeniem pomieści małe imprezy kulturalne, miejsca wypoczynku, parkingi rowerowe, a nawet okresowo letni ogródek i to bez konieczności zamykania połowy rynku dla samochodów. **Turkowie potrzebują większej ilości miejsc parkingowych, a nie ich drastycznego ograniczenia.**

Wraz ze wspomnianymi wyżej zmianami musiałaby nastąpić także rewolucja w organizacji ruchu w całym centrum miasta. **Pomysł wyłączenia z ruchu połowy południa i zachodu starówki nasuwa pytania o przyszłość ulic, które pozostaną przejezdne.** Czy

któreś z nich urzędnicy przemianują na jednokierunkowe? A może po północnej i wschodniej pierzei rynku będziemy mogli się poruszać w dwóch kierunkach? Jak poradzić sobie z korkami, które wygeneruje oddanie części rynku wyłącznie pieszym i rowerzystom? Z perspektywy biurka kreślarskiego nie wszystkie problemy można dostrzec, tym bardziej, jeśli nie zna się lokalnej specyfiki i nie ma się świadomości, czym jest turkowski rynek dla mieszkańców miasta i okolic.

Termin składania opracowań konkursowych upływa 28 października 2016 roku. Sąd Konkursowy wyboru dokonać ma na tyle szybko, że już na początku listopada prace laureatów będą zaprezentowane przez krótki czas „do wglądu” mieszkańcom Turku. **Samej idei rewitalizacji trzeba rzecz jasna dać zielone światło.** Ale, jak to często bywa, diabeł tkwi w szczegółach. **I to o nich właśnie urzędnicy powinni porozmawiać z mieszkańcami, właścicielami posesji i najemcami lokali.** Znaleźnienie złotego środka, który pogodzi zwolenników komercyjnego i rekreacyjnego charakteru centrum jest zadaniem trudnym. Ale od tego mamy władzę, aby mogła się wykazać i zasłużyć na nasze głosy. **Jedno jest pewne - nie można dopuścić do wyludnienia się lokalni na starówce.** Wtedy plan przywrócenia do życia tej wyjątkowej części naszego Turku spali na panewce. **Nie można popełnić błędów, których skutki wiele innych miast odczuwa do dziś.**

Jadwiga Bogacz

W Dobrej

Budżet niezagrożony, a inwestorzy muszą poczekać

Choć mieszkańcy gminy Dobra przykładają się do segregacji śmieci, to burmistrz Andrzej Piątkowski apeluje o jeszcze większą dbałość. Omawiając wykonanie budżetu za pierwsze półrocze burmistrz powiedział, że żadna z planowanych w tym roku inwestycji nie jest zagrożona. Radni zdecydowali o przejściu przez gminę dwóch dróg powiatowych oraz o uruchomieniu portalu płatniczego w Urzędzie Miejskim, z którego korzystanie będzie bezpłatne do końca tego roku. Gmina przystąpi do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ ustawa o obrocie gruntów rolnych blokuje inwestycje.

Pierwsza, jesienna sesja Rady Miejskiej w Dobrej nie nastrojała radnych do dyskusji. Żaden nie pokusił się choćby o najskromniejszą interpelację, co było sporym zaskoczeniem. Nie było też pytań do asp. sztab. Pawła Strzelczyka, który reprezentował Komendanta Komisariatu Policji w Dobrej.

Do czego wsypywać popiół?

Burmistrz Andrzej Piątkowski uzupełnił przedłożone radnym pismem sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym. Poinformował, że spotkał się z przedstawicielami sieradzkiej firmy zbierającej śmieci w gminie. Zdaniem burmistrza, to mieszkańcy mają wpływ na to jakie będą w przyszłości stawki placonych przez nich opłat śmieciowych. Powiedział, że w Zakładzie Utylizacji Odpadów Komunalnych w Prażuchach dokonano analizy stopnia segregowania odpadów. Dobra, zdaniem burmistrza, osiąga efekt jaki nasz kraj powinien uzyskać w 2022 roku. Jako że zbliży się okres grzewczy,

apelował o zieranie oddzielanie popiołów z palenisk od pozostałych tak zwanych mokrych odpadów. Poinformował, że za tonę odpadów zmieszanych w Prażuchach gmina płaci 250 zł, a za tonę popiołu około 100 zł. Problem w tym, że mieszkańcy gminy nie otrzymują dodatkowy pojemników, jak to jest na przykład w gminie Przykona ani nawet dodatkowych worków. Być może zmieni się to po nowym roku, kiedy rozstrzygnięty zostanie nowy przetarg na odbiór śmieci. Burmistrz namawiał też do kompostowania odpadów ulegających biodegradacji, takich jak trawa i liście.

Dotacje na przedszkole i docieplenia

Burmistrz przedstawił obszerną informację o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2016 roku. Nastąpił znaczny wzrost dochodów, ale spowodowany głównie pieniędzmi na finansowanie programu 500+. W tym roku jest to około 4 mln zł, a w przyszłym będzie milion więcej. Za-

pewnił, że żadna z zaplanowanych na ten rok inwestycji nie jest zagrożona. Poinformował, że skończyła się możliwość korzystania z programu budowy przydomowych oczyszczalni. Powodem jest wygaśnięcie umowy z firmą, która się tym zajmowała. W gminie zarejestrowane są 42 takie oczyszczalnie. Burmistrz pochwalił się też otrzymanym dofinansowaniem na remont dworu w Długiej Wsi na potrzeby przedszkola oraz dotacją na ocieplenie hudynek domu kultury wraz z remizą w Dobrej i szkoły w Piekarach. Andrzej Piątkowski zapewnił, że w budżecie są zabezpieczone pieniądze na wkład własny potrzebny do realizacji tych projektów.

Wypowiedź burmistrza uzupełniła Beata Kmieć - skarbnik gminy. Mówiąc o strukturze dochodów poinformowała, że subwencje stanowią 37 proc., dochody własne 34 proc., a dotacje celowe 29 proc. W pierwszym półroczu wydano 10,24 mln zł, na planowane na ten rok 23,92 mln zł. Zadłużenie gminy na koniec pierwszego

półrocza wynosiło 2.457.000 zł, w tym są dwie pożyczki i sześć kredytów.

Gmina przejmuje powiatówki

Podjęto uchwały dotyczące przejścia od powiatu dwóch dróg. Pierwsza to 1390 metrowy odcinek drogi Skęczniew - Zieleń, pomiędzy kościołem, a drogą wojewódzką biegnącą w kierunku zapory. Druga to ulica Kościuszki w Dobrej długości 512 metrów. Obie drogi staną się gminnymi z dniem 1 stycznia 2017 roku.

Radni zdecydowali o uruchomieniu terminalu płatniczego w Urzędzie Miejskim w Dobrej. To efekt przystąpienia gminy do pilotażowego programu Ministerstwa Rozwoju. Tym samym można będzie uiszczać podatki i inne opłaty za pomocą karty płatniczej. Do końca roku operacje będą bezpłatne. Później petent ponosił będzie koszty.

Ustawa zablokowała inwestycje

Radni zdecydowali o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego terenów w Długiej Wsi i Linnym - Ustawa o obrocie gruntów rolnych zahłokowała nam nie wiadomo na jak długo możliwości inwestycyjne na terenach poza Dobrą - powiedział burmistrz.

Gmina ma nieaktualny plan zagospodarowania przestrzennego, stąd tereny, które przygotowano pod inwestycje, a które zapisane zostały między innymi we wspólnej strategii gmin powiatu tureckiego, nie mogą zostać sprzedane inwestorom. Dotyczy to sześci hektarowej działki pomiędzy stadionem, a rzeką Telszyną oraz terenu w Staruchach, przy drodze Dobra - Ostrówek. Na działkę przy Telszynie jest chętna firma Milkop, której brakuje terenów inwestycyjnych. Niemniej musi poczekać, ponieważ procedury związane ze sporządzeniem i wdrożeniem planu potrwią około dwóch lat.

Radni wszystkie uchwały przyjęli jednogłośnie.

Andrzej R. Tyczyno

Rada Gminy Kawęczyn nadała Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Kowalach Pańskich imię Polskich Strażaków. Przy tym zmieniła tym szkołom nazwy, o co wnioskodawcy nie zabiegali. Także sam tytuł uchwały nic o tym nie mówił. Za tą decyzją idą koszty administracyjne.

W ubiegłym roku w Zespole Szkół w Kowalach Pańskich wystąpiono z inicjatywą nadania imienia wchodzącym w jej skład szkołom.

Wybrali Strażaków Polskich

Wybierano spośród trójga kandydatów: noblistki Wiesławy Szymborskiej, ks. Idzi Benedykta Radziszewskiego - inicjatora utworzenia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i proboszcza parafii Kowale Pańskie w latach 1901/1902 oraz Strażaków Polskich. Zdecydowano się na Strażaków, sugerując się tym, że były dyrektorem szkoły śp. Eugeniusz Malolepszy był członkiem miejscowej jednostki OSP znajdującej się w pobliżu szkoły, a uczniowie wielokrotnie zdobywali laury w konkursach wiedzy pozamiejscowej. Bez wątpliwości przyczyniły się do tego także sukcesy strażaków z gminy Kawęczyn na krajowych i międzynarodowych arenach.

Przemycili zmianę nazwy

Rada Gminy pozytywnie odpowiedziała na wniosek skierowany przez dyrektorkę szkoły Fwę Kałuż-

W Kawęczynie

Zmienili szkołom nazwy, choć o to nie wnioskowano

na w lipcu tego roku o nadanie Szkole Podstawowej oraz Gimnazjum w Kowalach Pańskich patronów Polskich Strażaków. Uchwały odczytywał Sylwester Kasprzak - wiceprzewodniczący Rady Gminy. Zarówno w uchwale, jak i uzasadnieniu nadania imienia Szkole Podstawowej, czytał jej dotychczasową nazwę. Przed głosowaniem sprostowano, że w uchwale zamiast Kowali Pańskich są Kowale Pańskie Kolonia. Nikt nie zwrócił uwagi na to, że uchwała dotyczyła nadania szkołom imienia, a nie zmiany jej nazwy. Ciekawe co z Zespołem Szkół, któremu nazwy nie zmieniono. O ile wchodzące w jego skład placówki będą w Kowalach Pańskich Kolonia, sam zespół zostanie w Kowalach Pańskich.

Przez osiemdziesiąt lat nikomu to nie przeszkadzało

Panią dyrektorkę Fwę Kałużną zapytałem, czy wniosek skierowany do rady w imieniu szkolnych samorządów nauczycielskich, rodziców i uczniów zawierał wniosek o zmianę nazwy szkoły. Odpowiedziała, że

nie. Zaznaczyła jednak, że powinno to zostać zmienione, ponieważ szkoła znajduje się w Kowalach Pańskich Kolonia. Niemniej jak powiedziała we wniosku nie było zmiany nazwy, ponieważ sugerowała się tym, że obecny hudynek szkoły, który wzniesiony został przed drugą wojną światową, cały czas służył uczniom szkoły w Kowalach Pańskich. Poza tym w statucie szkoły, który nadała Rada Gminy Kawęczyn również figuruje tradycyjna nazwa. Do rozmowy przyłączyła się Arleta Biegańska - dyrektorka Zespołu Szkół w Kawęczynie, która słusznie zauważyła, że kolonie tworzone były w związku z rozrastaniem się miejscowości, stąd nie nie stałoby na przeszkodzie, gdyby nazwa tradycyjna pozostała, a jedynie adres wskazywał gdzie się mieści.

Co ze szkołą Skarżynie Kolonii?

Przypadek szkoły w Kowalach nie jest odosobniony. Dawna Szkoła Podstawowa w Tokarach w pewnym momencie stała się szkołą w Tokarach Pierwszych. Na razie nie ruszo-

no tylko nazwy Szkoły Podstawowej w Skarżynie, która położona jest na gruntach Skarżyna Kolonii, na dodatek w gminie Malanów. Podobnie jest z OSP w Skarżynie. Również OSP w Kowalach Pańskich nie zmienia nazwy, choć remiza znajduje się w Kowalach Pańskich Kolonii.

O wyjaśnienie tej sprawy zwróciłem

się do dr Piotra Gehlera - przewodniczącego Rady Gminy. Niestety nie był w stanie mi odpowiedzieć, dlaczego zmieniono nazwę, choć tego nie wnioskowano. Powiedział, że nie ma starej uchwały, a tym samym nie jest w stanie tego potwierdzić. Przyznał jednak, że wraz z nazwą trzeba będzie zmienić pieczętki, tablice, itp.

Andrzej R. Tyczyno



Dwie środkowe tablice czas wyprowadzić.

Oaza spokoju czy osiedle młodych, czyli...

Plac zabaw dla dzieci podzielił mieszkańców Cisewa

Większością głosów za i kilkoma przeciw zakończyło się głosowanie w sprawie budowy placu zabaw dla dzieci w Cisewie gmina Turek. Przeciwnicy, przy których domach ma powstać plac, obawiają się nie tylko hałasowania dzieciaków, ale też nocnych spotkań młodzieży. Jednak większość jest nie tylko za miejscem do zabawy, ale też za plenerową siłownią i organizacją ognisk integracyjnych w tym miejscu. -Tylko oni mieszkają dalej, a my będziemy je mieli pod samymi oknami – tłumaczy właścicielka domu przy ulicy Truskawkowej.

Planowane jakiegokolwiek inwestycje, nie tylko w miastach, ale też mniejszych skupiskach, mają swoich zwolenników i przeciwników. Podobnie jest w Cisewie, gdzie przy jednej z nowocowych uliczek ma powstać plac zabaw dla dzieci. Protesty mieszkańców w tej sprawie spowodowały, że radny Tomasz Węcka zorganizował w ubiegły piątek (30 września) spotkanie. Uczestniczyła w nim większość zainteresowanych, którzy ustawili się po obu stronach drogi, ostro wymieniając swoje racje. Przeciwnicy przedsięwzięcia tłumaczyli, że budowa placu zabaw tuż przy ich domach wiąże się z hałasem i niedogodnościami. Wiadomo, że dzieci nie przyjdą tam spać, tylko się wybiegać. Do tego, to będą miejsce publiczne i każdy będzie mógł z niego korzystać, także młodzież. Ich zdaniem nastolatki nie zawsze potrafią zachować się odpowiednio i na pewno będą nocami rozrabiać. -W naszej miejscowości nie ma łobuzów, którzy przyjdą tu pić alkohol, albo niszczyć sprzęt – tłumaczyła młoda mieszkanka Cisewa. Poparł ją mężczyzna, który ma dom niedaleko przystanku. Twierdził, że niemal co dzień przesiaduje na nim młodzież. Zdarza się, że napiją się piwa i mimo, że nie ma tam kosza, nigdy jeszcze nie zostawili po sobie butelek. -Przystanku, który mamy dzięki obecnemu radnemu także nie niszczą, więc nie można nazwać ich rozrabiakami – dodał.

Jednak oponenty nie dali się przekonać. Co prawda przyznali rację, że dzieci muszą gdzieś się hawić, jednak proponowali, by plac zabaw powstał w innym miejscu, dalej od ich okien. -Przez całe wakacje dziesiątki dzieciaków hawila się na moim podwórku. Mają tam nawet swoje szalasy i jakoś ich krzyki mi nie przeszkadzały – broniła pomysłu młoda kobieta. Rodzice maluchów tłumaczyli też, że przecież w jednym czasie nie będą na placu trzydzieścioro dzieci, tylko kilkoro, a do tego będą z niego korzystać jedynie cztery miesiące w roku, jak będzie ciepło.

Miejsca na plac zabaw szukano pięć lat. Inicjatywę rozpoczął radny poprzedniej kadencji wraz ze Stowarzyszeniem „Cisew”, jednak nie udało się go znaleźć. Radny Węcka znalazł kawałek ziemi, który właściciele zdecydowali się sprzedać. Podobnie jak w ubiegły piątek, także wtedy zorganizował zebranie. Ci, którzy w nim uczestniczyli, uznali, że miejsce pod plac zabaw jest idealne. Jednak przeciwnicy inicjatywy zgodnie twierdzili, że oni nie zostali o spotkaniu poinformowani i nie mogli się wypowiedzieć. -Gdyby radny był w porządku, to mieszkał ode mnie kilka kroków, mógł przyjść i powiedzieć, że planuje spotkanie. Wyhór miejsca odhylał nie tylko bez naszej wiedzy, ale i zgody – mówiła jedna z kobiet. Co prawda wiedzieli, że radny szukał miejsca pod plac zabaw, jednak, że je znalazł nie



Przeciwnicy budowy placu zabaw w tym miejscu tłumaczyli, że nie po to wyprowadzali się z miasta, żeby teraz pod oknami mieli hałas.

mieli pojęcia. Mała, 8-arowa działka przy ulicy Truskawkowej kosztowała 30 tysięcy. 26 tysięcy pochodziło z funduszu sołeckiego, 4 tysiące dołożył Urząd Gminy. Przeciwnicy pytali też radnego, jaką jeszcze inwestycję tam planuje. Wyjaśniał, że będzie tam też siłownia zewnętrzna i plac pod ognisko. -Co roku w naszej miejscowości są one organizowane dzięki uprzejmości pana Zajęca, który udostępnił nam swój teren. Jednak byście państwo nie mieli do mnie pretensji, poprzestaną na jedynie na budowie placu zabaw – wyjaśniał Węcka.

Jedna z kobiet, która jeszcze nie mieszka w Cisewie, ale buduje tam dom nalegała, by zrezygnował z pomysłu: -Póki jeszcze plac nie powstał, można znaleźć dla niego inne miejsce. Ja niestety domu nie przeniosę – wyjaśniała. Jak widać na zdjęciu, miejsce dla dzieciaków powstanie dosłownie pod oknami domu kobiety. Jednak jej argumenty nie przekonały nikogo. Widząc więc, że dalsza dyskusja nie ma sensu, przystąpiono do głosowania. Za ledwie pięć osób było przeciwnych powstaniu placu zabaw, za - była zdecydowana większość. Plac zabaw zostanie więc pohudowany Urząd Gminy w Turku zdąży jeszcze złożyć wniosek o pozyskanie na inwestycję środków zewnętrznych. Jeżeli zostaną przyznane, na początku przyszłego roku powstanie projekt budowy.

WYPOŻYCZALNIA AUT

SAMOCOHODY: OSOBOWE - DOSTAWCZE - BUSY

ROZBIŁEŚ AUTO I AUTO ZASTĘPCZE Z OC SPRAWCY BEZ KOSZTÓW DLA CIEBIE!



HOSTEL BARBORKA

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8 tel.: 601 786 189

KAMIENIARSTWO



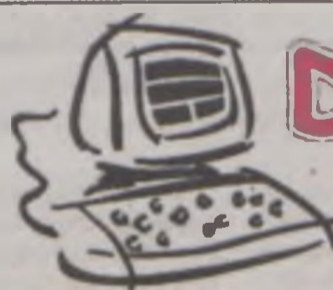
NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA
NA GRANIT

PROMIENIOWANY SZCZOKOWANY

PPH.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2

TEL. 62 380 37 11 61 770 40 40 40 705 070



DIR COMPUTER

Salon Dir Computer w Turku

ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)

ZAMÓW KASĘ U SPECJALISTY tel 663 664 663

MOBILE EU

Last minute!

Za jedyne:

799zł*



*Promocja na kasę fiskalną Posnet Mobile EU trwa do 03.06.16r lub do wyczerpania zapasów



Najbardziej ucierpi mieszkanka tego domu, bo plac zabaw będzie miała dosłownie pod oknami

Rajd połączył pokolenia

Maszerując zdobywali wiedzę

Pierwszy rajd historyczno-krajoznawczy, zorganizowany przez turkowski oddział PTTK, Muzeum im. Józefa Mehoffera oraz Nadleśnictwo, odbył się pod hasłem „Poznajemy nasze miasto i okolice”. Celem przedsięwzięcia było zintegrowanie pokoleń - dzieci, rodziców, babć i dziadków. I udało się. W imprezie wzięło udział 130 osób.

Rajd zorganizowany w niedzielę, 25 września, odbył się w formie questu, podzielonego na dwa etapy. Pierwszy zaczynał się około godziny 14.30 na dziedzińcu turkowskiego muzeum. Stamtąd uczestnicy wyruszyli zwiedzać ważne dla Turku miejsca, jak ławeczka Mehoffera, kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca

Pana Jezusa oraz ewangelicki, aptekę na ulicy Kaliskiej, domy tkaczy, a także muzeum. Po mniej więcej godzinie wrócili do ratusza, by chwilę później ruszyć do lasu, wstępując po drodze na cmentarz ewangelicki i żydowski.

Na obu trasach rozstawione zostały punkty z wolontariuszami z PTTK. Przy nich uczestnicy rajdu musieli wy-



W rajdzie wzięło udział 130 osób. Najmłodszy uczestnicy mieli pięć, a najstarsi osiemdziesiąt lat



By nie być gołosłownym, wręczając nagrodę „Białym Orłom” za zajęcie I miejsca w kategorii drużynowej, dyrektor muzeum Bartosz Stachowiak, pokazał kartkę z wynikami jakie zdobyli podczas questu. - Same szóstki, oby tak w szkole - chwalił dzieciaków

kazać się wiedzą o miejscu, w którym się znajdowali, a także znajomością historii miasta, ale też Szkoły Podstawowej nr 1, a także wiadomościami o 675-rocznicy nadania Turkowi praw miejskich. Za dobre odpowiedzi zdobywali punkty i sprawności rajdu. Meta znajdowała się na parkingu leśnym przy Nadleśnictwie. Tam rajdowicze mogli posilić się grillowanymi kiełbaskami, wypić ciepłą herbatę, a także wziąć udział w grach i zabawach, między innymi w rzucaniu czapką na odległość czy rysowaniu turkowskich zahytków. - Moim zdaniem impreza była bardzo udana. Podczas kilku-

godzinnej wędrowki, turkawianie poznali historię i kulturę naszego miasta. W rajdzie wzięło udział sto trzydzieści osób. Najmłodszy uczestnicy mieli pięć lat, najstarsi nawet osiemdziesiąt. Mam więc nadzieję, że hędzie kontynuowana hędzie w następnym latach - mówił Bartosz Stachowiak, dyrektor Muzeum im. Józefa Mehoffera.

Rywalizacja podzielona została na trzy kategorie: indywidualną, grupową i rodzinną. W pierwszej: I miejsce zajęła Hanna Talarek, II - Anna Rigieta, III - Violetta Magnus. W drugiej kategorii najlepsze były „Białe Orły”, tuż

za nimi „Tury z Czwórki”. Obie drużyny reprezentowały Szkołę Podstawową nr 4 w Turku. Trzecie miejsce zajęła III grupa z Warsztatów Terapii Zajęciowej. Trzy najlepsze drużyny otrzymały też dyplomy z udziałem.

Wyróżnienia za rywalizację drużynową otrzymali też: uczniowie ze Stowarzyszenia Edukacyjnego „Nieskończoność” w Sarhicach, „Ciski” ze Szkoły Podstawowej w Cisewie, „Żuczki” ze Szkoły Podstawowej w Żukach, „Chlehowiaki I” i „Chlehowiaki II” ze Szkoły Podstawowej w Chlehowie, uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kowalach Pań-

Dyrektor Świerk promuje szkołę



Na salonach wielkiego biznesu

Jak pod wpływem różnych czynników zmieni się nasza praca? Czy rzeczywiście roboty zastąpią ludzi? Czy nieodwołalnie czeka nas polaryzacja pracy? Jeśli tak, to jak poradzimy sobie z brakiem stałego zatrudnienia? O tych dylematach a także nowoczesnym szkolnictwie, które takim wyzwaniom rozmawiano podczas spotkania w Sopocie. Uczestnikiem Europejskiego Forum Idei był również dyrektor ZSR CKP w Kaczkach. Tym tygodniu w Gazecie Wyborczej ukaże się z nim na ten temat wywiad.

Europejskie Forum Nowych Idei to międzynarodowe spotkanie dyskusyjne środowisk biznesowych na temat przyszłości Europy i jej gospodarki, postrzeganych w szerokim, globalnym kontekście. Jest organizowane od 2011 r. przez Konfederację Lewiatan we współpracy z BUSINESS EUROPE, Miastem Sopot oraz polskimi i międzynarodowymi firmami i instytucjami. Co roku na świecie pojawiają się setki nowych idei mających zmieniać różne aspekty rzeczywistości. Tylko niektóre z nich prowadzą do sukcesu i to właśnie o nich rozmawia się w Sopocie. Każdego roku w sesjach plenarnych, panelach dyskusyjnych i wszelkiego rodzaju debatach Europejskiego Forum Nowych Idei uczestniczy około 130 panelistów i gości z całej Europy, ale także z innych kontynentów. Są wśród nich wybitni menedżerowie i przedsiębiorcy, eksperci o znaczącym dorobku biznesowym, naukowym lub politycznym, liderzy kultury, mediów i organizacji pozarząd-

wych. Co roku, w trakcie trzech dni i 50 godzin debat, wspólnie wykuwają nowych idei dla Europy. Owoce ich prac w postaci rekomendacji przekazywane są po EFNI politycznym i gospodarczym decydom w Polsce i Unii Europejskiej. Uczestnikami Forum byli już między innymi: nobliści Michail Gorbaczow, Oliver E. Williamson, Lech Wałęsa, ekonomista Nouriel Roubini, a także Günter Verheugen, Zbigniew Brzezinski, Norman Davies, Jerzy Buzek, Leszek Balcerowicz, Michał Boni, Jan Krzysztof Bielecki, Danuta Hühner oraz Michał Kleiber. W tegorocznej edycji udział wzięł również dyrektor naszej szkoły - Pan Krzysztof Świerk. To ogromne wyróżnienie i honor uczestniczyć w spotkaniu tej rangi, wśród tak ważnych osobistości.

Tym razem rozważania EFNI dotyczyły m.in. tego, jak pod wpływem różnych czynników zmieni się nasza praca. Czy rzeczywiście roboty zastąpią ludzi? Czy nieodwołalnie czeka nas polaryzacja

pracy? Jeśli tak, to jak poradzimy sobie z brakiem stałego zatrudnienia? Rozmowy były prowadzone także na tematy: nowoczesnych stosunków pracy, efektywnego dialogu pracodawców i pracowników, problemów europejskiego rynku pracy, koniecznych zmian systemu opieki społecznej w nowych warunkach i formach zatrudnienia. W programie znalazły się sesje plenarne, panele, debaty specjalne oraz wydarzenia towarzyszące. 28 września miały miejsce gala otwarcia EFNI oraz rozmowy nocnych markow. Pośród czwartkowych debat i sesji odbyła się debata branżowa - „Edukacja zawodowa. Jak to się robi w Europie i jak można w Polsce”, której partnerem był Związek Pracodawców Motoryzacji i Artykułów Przemysłowych, a partnerem merytorycznym Centrum Innowacyjnej Edukacji. Tematyka debaty była następująca: Po co nam szkoła? Czy rodzice chcą dla dzieci wykształcenia czy pracy? Szkoły i pracodawcy. Dobre

praktyki edukacyjne z krajów, gdzie biznes współtworzy edukację. Postulaty EFNI dla polskiego szkolnictwa zawodowego w oparciu o raport „Efektywna edukacja” prezentowała Joanna Rochniarz - prezes zarządu Centrum Innowacyjnej Edukacji, Polska. Moderatorem był Paweł Widel - prezes zarządu Związku Pracodawców Motoryzacji i Artykułów Przemysłowych, Polska. Panelistami debaty byli: Krystyna Roczowska - prezes zarządu Bosch Polska, Martin Koppernock - attache ds. społecznych, Ambasada Republiki Federalnej Niemiec w Polsce, Agnieszka Sip - menedżer HR, FCA, Polska, Jens Ocksen - prezes zarządu Volkswagen Poznań, Polska, Jadwiga Parada - dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej, Krzysztof Świerk - dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich, Małgorzata Żytka - profesor Wydziału Pedagogicznego Uni-

wersytetu Warszawskiego. Był to ostatni spotkaniem EFNI 2016. Z pewnością uczestników tegorocznej edycji czekały zwykle wydarzenia, do głębszych rozmawiających tygodniu w Gazecie Wyborczej. W tym tygodniu w Gazecie Wyborczej ukaże się z nim na ten temat wywiad.

Oprócz tak powołanych przez nas w czasie odhły się Powiatu Tureckiego. Ponadgimnazjalnych świata, akcja poboru zyciodajnego płynął Chłopaka, którego były międzyklasowa nożna.



skich, a także drużyna I, II podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej. I miejsce w kategorii rodzinnej zajęli Koperscy, II – Jaśni, III – Trzmielce. Rozstrzygnięto też konkurs plastyczny, w którym kolejne miejsca zajęli: Oliwier Grzelak, Justyna Koperska, Oliwier Mirkowski. Wyróżnienia wręczono Denisowi Dąbkowskiemu i Kubie Janickiemu. Dodatkowo przedstawiciele grup szkolnych i rodzinnych otrzymali pamiątkowe medale, przygotowane specjalnie z okazji rajdu.

Kopernik Plus podczas gali na Stadionie Narodowym

Nagroda od ministra za aerobik grupowy i fotografie

Członkowie stowarzyszenia „Kopernik Plus”, działającego przy Gimnazjum nr 2 w Turku, znaleźli się w gronie zaproszonych przez ministra sportu organizatorów Europejskiego Tygodnia Sportu. Uroczystość zorganizowano w Łoży Platynowej, a turkowie występowali tam w podwójnej roli.

Stowarzyszenie wspierania aktywności fizycznej społeczności Gimnazjum nr 2 im. M. Kopernika w Turku „Kopernik Plus”, 16 września, przygotowało dla mieszkańców bicia rekordu miasta w aerobiku grupowym. Na apel stowarzyszenia odpowiedziało aż 579 uczestników, którzy stawili się w tym dniu na boisko szkolne przy gimnazjalnej „dwójce”. Zajęcia prowadziła Agnieszka Marczak, absolwentka Gimnazjum nr 2 i Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu a obecnie także cheerleaderka „Lecha” Poznań i instruktorka fitness. Ale nie tylko to wydarzenie stało za zaproszeniem Stowarzyszenia na galę podsumowującą Europejski Tydzień Sportu. Dariusz Piotrowski i Emil Piekarczyk wraz z młodzieżą znaleźli się 30 września na Stadionie Narodowym w Warszawie również dzięki Agacie Drahinie i Weronice Dziamarze. Uczennice Gimnazjum nr 2 uczestniczyły w konkursie „Foto Aktywność” na najbardziej kreatywną fotografię obrazującą wydarzenia organizowane w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu. Prace naszych gimnazjalistek zostały dostrzeżone przez jury i dzięki temu znalazły się w pierwszej piątce spośród 600 organizatorów sportowych wydarzeń, promujących hasło BeActive. Nagrodą był hon na zakup sprzętu sportowego, który minister sportu Witold Bańka wręczył podczas gali przedstawicielom Stowarzyszenia.

Po części oficjalnej, wszyscy organizatorzy najciekawszych wydarzeń sportowych oraz laureaci konkursu fotograficznego mieli okazję zwiedzić Stadion Narodowy w towarzystwie znanych polskich sportowców - ambasadorów Europejskiego Tygodnia Sportu.

ika



Turkowie Stadion Narodowy zwiedzali z ambasadorami wydarzenia, którymi byli polscy olimpijczycy i paraolimpijczycy z Rio. Maciej Lepiato - zdobywca złotego medalu w skoku wzwyż i Justyna Kozdryk - sztangistka, zdobywczyni czwartego miejsca w podnoszeniu ciężarów, a także były piłkarz ręczny Artur Siódmiak.



Delegacja stowarzyszenia Kopernik Plus, na zaproszenie ministra sportu, uczestniczyła w gali podsumowującej Europejski Tydzień Sportu na Stadionie Narodowym

mesu

polaryzacja i fragmentacja, które mogłoby sprostać w Katedrach Średnich. W

szawskiego. W piątek odbyły się spotkania, które zakończyły pewnością dla wszystkich poroczej edycji było to niezalenie, które zmobilizowało ożwa i refleksji. W tym azecie wyborczej ukaże się aszynektoorem odnośnie ropcy Forum Nowych

powożych działań podej- zez szkołę w ostatnim się również: Mistrzostwa kiego Lekkoatletyce Szkół alnych akcja Sprzątania poborcy (zehrano 22 litry plynul szkolny Dzień nregu głównym motywem lasowozgrywki w piłkę

Kinga Osiewicz
Patrycja Cieślak
pracowała: ika



Dyrektor Krzysztof Świerk (trzeci od prawej) podczas dyskusji w trakcie Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie zasiadł obok Krystyny Boczowskiej - prezesa zarządu Bosch Polska, Martina Koppnoack - attaché ds. społecznych Ambasady Republiki Federalnej Niemiec w Polsce, Agnieszki Sip - menedżera HR FCA, Jensa Ocksen - prezesa zarządu Volkswagen Poznań Polska czy Jadwigi Parady - dyrektora Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej i prof. Małgorzaty Żyto z Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Unihokeiści potwierdzili dobre przygotowanie do sezonu

Zryw gromił rywali

Po wakacyjnej przerwie unihokeiści UKS Zryw Przykona rozpoczęli nowy sezon. Na początek byli gospodarzami Wojewódzkiego Turnieju Unihokeja Szkół Podstawowych. Do Przykony przyjechały zespoły: SP Koziegłowy, UKS „Płomyk” Mąkolno i SP Wrząca Wielka. Gospodarzy reprezentowały: UKS Zryw Przykona i SP Przykona.



Uczestnicy turnieju

Wyniki meczów

Zryw Przykona - SP Przykona	1:1
SP Wrząca Wielka - Płomyk Mąkolno	1:1
SP Koziegłowy - SP Przykona	0:3
Płomyk Mąkolno - Zryw Przykona	1:7
SP Koziegłowy - SP Wrząca Wielka	0:2
Płomyk Mąkolno - SP Przykona	2:1
Zryw Przykona - SP Koziegłowy	9:0
SP Przykona - SP Wrząca Wielka	2:2
Płomyk Mąkolno - SP Koziegłowy	5:2
Zryw Przykona - SP Wrząca Wielka	5:0

Klasyfikacja końcowa turnieju

1. UKS Zryw Przykona	7	22:2
2. UKS Płomyk Mąkolno	5	9:11

3. SP Przykona	4	7:5
4. SP Wrząca Wielka	4	5:8
5. SP Koziegłowy	0	2:19

Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Igora Wesolowskiego z Mąkolna. Najlepszym obrońcą została Maria Arent z Koziegłów, a najlepszym bramkarzem Jakub Góldyn z Wrzącej Wielkiej. Tytuł króla strzelców wywalczył Michał Dziarmara ze Zrywu Przykona, strzelec dziesięciu bramek. Uhonorowano także najmłodszego zawodnika turnieju Huberta Nowinowskiego drugoklasistę z SP Przykona.

Zawody sędziowali: Bartosz Chrostek, Jan Gorzelańczyk i Dawid Stołowski. Sędzią stolikowym była Dominika Dzieran. Opiekę technicz-



Drużyna UKS Zryw Przykona z trenerem Romanem Kubiakiem.

ną nad turniejem pełnił prezes klubu Łukasz Trzepacz.

Zespół UKS „ZRYW” zagrał w składzie: Kamil Gorzelańczyk – kapitan, Igor Arent – bramkarz, Łukasz Soldyński, Tomasz Pawlak, Jakub Skopiński, Wiktor Bartosik, Wiktor Banasiak i Hubert Nowinowski.

Domowicz i Kacper Dzieran.

Skład SP Przykona: Bartek Pietrzak – kapitan, Maciej Skrzypiński i Mateusz Arent – bramkarze, Łukasz Soldyński, Tomasz Pawlak, Jakub Skopiński, Wiktor Bartosik, Wiktor Banasiak i Hubert Nowinowski.

Oto co po turnieju powiedział Roman Kubiak trener przykońskich unihokeistów: – Cieszę się z hardzo-

dnego występu obu przykońskich drużyn. Jest to potwierdzenie poziomu umiejętności technicznych i taktycznych przed zhlizającymi się w rozgrywkami. W tym roku rozpoczynają się już w październiku, a zakończą jeszcze w tym roku kalendarzowym. To rewolucyjna zmiana, która będzie miała duży wpływ na całe rozgrywki. (art)

WYNIKI TABEL

III liga – Gr. II

9. kolejka

Bałtyk – Świt	1-0
Elana – Chemik	0-2
Polonia – Pogor L	2-1
Vineta – Górnik	4-1
Pogor II – Leśnik	3-2
Lech II – Sokół	1-3
Chwaszczyno – Włóknarz	0-3
Jarota – GKS	1-1
Gwardia – Wda	0-0

Tabela

1. Bałtyk Gdynia	9	22	12-4
2. Elana Toruń	9	19	22-9
3. Sokół Kleczew	9	19	15-12
4. GKS Przdokowo	9	16	19-9
5. Gwardia Koszalin	8	15	9-5
6. Włóknarz 1925 Kallisz	9	15	16-15
7. Chemik Bydgoszcz	9	15	13-13
8. Jarota Jarocin	9	14	15-12
9. Lech II Poznań	8	12	11-11
10. Świt Szczecin	9	12	17-13
11. Wda Świecie	9	11	12-17
12. Vineta Wollin	9	11	13-15
13. KS Chwaszczyno	9	10	15-19
14. Pogor II Szczecin	9	10	12-16
15. Polonia Środa Wlkp	9	9	15-18
16. Pogor Lębork	9	7	10-15
17. Górnik Konin	9	7	8-16
18. Leśnik Manowo	9	3	6-21

W 10. kolejce (8-9.10)

Świt – Wda, GKS – Gwardia, Włóknarz – Jarota, Sokół – Chwaszczyno, Leśnik – Lech II, Górnik – Pogor II, Pogor L – Vineta, Chemik – Polonia, Bałtyk – Elana

IV liga – Gr. Płd.

9. kolejka

Kania – Biały Orzeł	2-0
Rawia – PKS	5-0
LKS – Centra	1-2
SKP – Pogor	0-0
Victoria W – Dobra	1-1
Polonia K – Victoria O	1-1
Obra – Polonia L	3-1

Ostrovia Ostrów Wlkp. pauzowała

Tabela

1. Pogor N Skalmierzycy	9	19	18-6
2. Ostrovia Ostrów Wlkp	8	17	22-10
3. Centra Ostrów Wlkp	8	16	20-7
4. Obra 1912 Kościan	9	15	16-15
5. Victoria Września	8	14	21-10
6. Polonia 1912 Leszno	8	13	15-11
7. Biały Orzeł Koź Wlkp	9	12	12-11
8. Victoria Ostrzeszów	9	12	16-18
9. Rawia Rawicz	8	11	19-16
10. Kania Gostyń	8	9	7-16
11. LKS Ślesin	8	8	11-14
12. SKP Słupca	8	8	10-14
13. Wicher Dobra	9	7	8-19
14. Polonia Kępno	7	5	3-15
15. PKS Racot	8	4	7-23

Dąbrowiczanka Pępnów wycofana z rozgrywek

W 10. kolejce (8-9.10)

Biały Orzeł – Polonia L, Victoria O – Ostrovia, Wicher – Polonia K, Pogor – Victoria W, Centra – SKP, PKS – LKS, Kania – Rawia, Obra Kościan pauzuje

Klasa Okręgowa

8. kolejka

Kasztelania – Wilki	3-0
GKS – Błękitni	4-1
Polonus – Orzeł	2-4
Zjednoczeni – Polanin	2-1
Strzałak – Olimpia	1-0
Polonia – Warta	1-1
Sparta – Hetman	3-1
Płomień – Tur 1921	1-7

Tabela

1. Tur 1921 Turek	8	22	24-2
2. Olimpia Kolo	8	16	12-5
3. GKS Sompolno	8	15	19-9
4. Kasztelania Brudzew	8	14	9-7
5. Wilki Wilczyn	8	13	14-15
6. Warta Dobrów	8	11	12-10
7. Zjednoczeni Rychwał	8	11	12-10
8. Orzeł Grzegorzew	8	11	13-15
9. Sparta Orzechowo	8	10	16-14
10. Strzałak Licher St	8	10	11-11
11. Polanin Strzałkowo	8	10	16-17
12. Hetman Orchowo	8	10	10-16
13. Polonus Kaz Bls	8	8	13-23
14. Płomień Nekla	8	7	10-20
15. Błękitni Mąkolno	8	5	10-18
16. Polonia Golina	8	4	6-15

W 9. kolejce (8-9.10)

Tur 1921 – Kasztelania, Hetman – Płomień, Warta – Sparta, Olimpia – Polonia, Polanin – Strzałak, Orzeł – Zjednoczeni, Błękitni – Polonus, Wilki – GKS

Klasa A - Gr. 1

6. kolejka

Czarni O – GKS Rz	2-0
Czarni B – Victoria II	1-5
Orlik – Orły	0-2
Sokół II – Fanclub	2-2
Warta R – GKS L	1-3
Plast – Warta P	0-9

ZKS Zagórów pauzował

Tabela

1. Czarni Ostrowite	6	15	13-2
2. Orły Huta Łukomska	6	15	19-12
3. ZKS Zagórów	5	12	10-6
4. Warta Pyzdry	6	10	24-10
5. GKS Lisewo	6	9	19-19
6. Orlik Miłosław	5	9	24-14
7. Victoria II Września	5	7	15-13
8. Sokół II Kleczew	5	7	12-15
9. GKS Rzgów	5	6	12-10
10. Czarni Brzeźno	5	6	11-17
11. Piast Grodziec	6	6	8-21
12. Fanclub Dąbroszyn	6	2	12-30
13. Warta Rumin	6	1	4-14

W 7. kolejce (8-9.10)

Warta P – Czarni O, GKS L – Plast, Fanclub – ZKS, Orły – Sokół II, Victoria II – Orlik, GKS Rz – Czarni B, Warta Rumin pauzuje

Klasa A - Gr. 2

6. kolejka

Tulisia – Osiek Wielki	7-0
Teleszyna – Warta K	1-2
Górnik K – Sparta	4-0
Grom – Orzeł	0-3
Nalęcz – Baszta	0-0
Górnik W – GKS	4-4

Warta Krzymów pauzowała

Tabela

1. Tulisla Tuliszków	6	15	27-1
2. Warta Krzymów	5	12	10-3
3. Baszta Przedecz	5	11	10-6
4. Górnik Kłodawa	6	10	17-10
5. Orzeł Kawęczyn	5	10	9-4
6. Górnik Wierzbinek	6	10	13-14
7. Sparta Bartogi	5	9	16-11
8. GKS Osiek Łuczyno	5	7	15-13
9. Warta Kramsk	5	6	10-9
10. Grom Malanów	6	5	8-19
11. Teleszyna Przykona	6	3	8-17
12. Osiek Wielki	6	3	4-25
13. Nalęcz Babiak	6	2	2-17

W 7. kolejce (8-9.10)

GKS – Tulisla, Baszta – Górnik W, Orzeł – Nalęcz, Sparta – Grom, Warta K – Górnik K, Warta Krz – Teleszyna, Osiek Wielki pauzuje

**PAK Kopalnia
Węgla Brunatnego**

Konin S.A.

**ogłasza przetarg nieograniczony
w formie licytacji na sprzedaż**

1. Prawa własności nieruchomości gruntowej zahudowanej, położonej w obrębie Chlehowo, Gm. Wierzbiniek stanowiącej teren niendkształcony, grunt klasy R111a, R111b, R1Vh, Br-R1Vh.

Stawka VAT - zgodnie z obowiązującymi przepisami.

**Przetarg odhędzie się
25 października 2016 r.**

godz. 10⁰⁰ w siedzibie Spółki

– w Sali nr 26 biurowiec B w Kleczewie
Szczegółowe informacje dotyczące warunków uczestnictwa w przetargu (w tym sposób i termin zapłaty wadium) zawarte

się na stronie internetowej PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin S.A. www.kwb-konin.pl

Więcej informacji można uzyskać w siedzibie Spółki PAK KWB Konin S.A. ul. 600-lecia 9 62-540 Kleczew,

Tel. 63 247 68 93, 63 247 60 93

e-mail. hypka@kwhkonin.pl

PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin S.A. zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

z165/ceg

PAK KOPALNIA WĘGLA BRUNATNEGO KONIN S.A.
ul.600-lecia 9, 62-540 Kleczew

Lp.	Nieruchomość	Oznaczenie nieruchomości wg danych ewidencyjnych gruntów i budynków z oznaczeniem Księgi Wieczystej	Powierzchnia nieruchomości w ha	Cena wywoławcza netto w złotych	Wysokość wadium w złotych
1	Chlehowo Gm. Wierzbiniek własność	8/5 7/2 KN1K/00026824/1	0,3999 0,0500	48 600,00	5 000,00

**Ogłoszenie o drugim przetargu
ustnym nieograniczonym**

Na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.)

Burmistrz Dobrej

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony dotyczący nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Dobra, oznaczonej numerem ewidencyjnym 1667 pow. 0,0214 ha zapisanej w księdze wieczystej KN 1T/00003060/8 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Turku.

Przedmiotowa nieruchomość gruntowa niezahudowana położona w miejscowości Dobra, gm. Dobra o numerze ewidencyjnym 1667 o pow. 0,0214 ha zlokalizowana jest na terenie zahudowy usługowej i mieszkaniowej jednorodzinnej. Lokalizacja blisko głównych ulic. Dobra, dostęp do obiektów handlowych, blisko strefy mieszkaniowej miasta, urzędów i innych budynków użyteczności publicznej. Nieruchomość z dostępem do infrastruktury: kanalizacja, sieć wodociągowa, energia elektryczna, linia telefoniczna. W granicy działki i na działce znajduje się słup żelbetowy (elektryczny, telefoniczny).

Dla terenu, na którym położona jest nieruchomość, brak aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Dobra, zatwierdzonego Uchwałą Rady Miejskiej w Dobrej Nr IV/30/11 z dnia 17 lutego 2011 roku nieruchomość znajduje się w I strefie zurbanizowanej, tereny zahudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej.

Nieruchomość nie jest obciążona żadnymi długami ani prawami na rzecz osób trzecich.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 5 046,00,00 zł. (słownie: pięć tysięcy czterdzieści sześć złotych 00/100) ustalona zgodnie z art. 67 ust. 2 pkt. 1 u. o. g. n.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Do ceny sprzedaży ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami o podatku od towarów i usług.

Przetarg odhędzie się w dniu 31.10.2016 r. o godz. 10⁰⁰ w sali posiedzeń nr 13 Urzędu Miejskiego w Dobrej, Pl. Wojska Polskiego 10, 62-730 Dobra.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, w wysokości 500,00 zł. (słownie: pięćset złotych 00/100) na konto Urzędu

Miejskiego w Dobrej, Bank Spółdzielczy Malanów O/Dobra 86 8557 0009 0300 0172 2003 0011, przy czym kwota wadium musi wpłynąć na konto urzędu do dnia 27.10.2016r.

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikami negatywnym.

Przetarg odhędzie się chociażby do przetargu przystąpiła jedna osoba spełniająca warunki określone w ogłoszeniu o przetargu.

Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Przetarg przeprowadza Komisja przetargowa powołana przez Burmistrza Dobrej – Zarządzeniem nr 35/2016 z dnia 27.09.2016r.

Termin podpisania umowy notarialnej zostanie określony najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu

Cena nieruchomości płatna jest nie później, niż do dnia zawarcia umowy notarialnej. Koszty sporządzenia

umowy notarialnej ponosi nabywca.

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie stawia się w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg uważa się za zamknięty z chwilą podpisania protokołu.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z przepisami Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. 2014r. poz. 1490 ze zm.).

Ponadto oferent powinien zapoznać się z regulaminem przetargu, który dostępny jest na stronie internetowej Gminy Dobra: dobra.nowoczesnagmina.pl

Dodatkowych informacji na temat przetargu udziela się w Urzędzie Miejskim w Dobrej - pokój nr 9 lub telefonicznie pod numerem (63) 279 99 26.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, Pl. Wojska Polskiego 10, 62-730 Dobra, a ponadto dostępne jest na stronie internetowej urzędu www.dobra24.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie dobra.nowoczesnagmina.pl oraz w prasie lokalnej.

Burmistrz Dobrej

/-/ Andrzej Piątkowski



**Lasy Państwowe
NADLEŚNICTWO TUREK**
ul. Chopina 70; 62-700 Turek

Na podstawie art.38 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991r. o lasach (Dz.U. z 2014r. poz. 1153 z późn. zm.); Rozp. MOSZNiL z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. z 2007 r. nr 78 poz. 532 z późn. zm.), zgody Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 15 lipca 2016 Zn.spr. ES.2281 17.2016. DT Nadleśniczy Nadleśnictwa Turek ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej we wsi Dąbrowa gm. Przykona; ujawnionej w KW nr KN1T/00035976/5 w SR w Turku V Wydział Ksiąg Wieczystych.

W planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Przykona przeznaczone są pod teren drogi gminnej. Wg opisu taksacyjnego i powszechnej ewidencji gruntów, są to tereny DG.

- dz. ewid. nr 5097/1 – pow. 0,0675 ha – dr. adres leśny 09-21-1-05-97-i-00

– cena wywoławcza 16 700,00zł. Wadium - 10% - 1670,00 złotych.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie nadleśnictwa w terminie do dnia 07.11.2016 r. do godz. 1030 (w pieniądzu).

Termin złożenia ofert – do dnia 07.11.2016 r. włącznie do godziny 12⁰⁰ w sekretariacie nadleśnictwa w zaklejonej kopercie z napisem „Przetarg na nieruchomość gruntową – DG”.

Termin otwarcia ofert ustala się na dzień 07.11.2016 r. godz. 13⁰⁰ w biurze nadleśnictwa.

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem trzeciego dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest **zaoferowanie wyższej ceny od ceny wywoławczej** oraz deklaracja jedno-

razowej zapłaty tej ceny w kasie nadleśnictwa, najpóźniej w dniu poprzedzającym datę zawarcia notarialnej umowy sprzedaży.

Wygrywa oferent który zaoferuje najwyższą cenę.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega 23% podatkowi VAT;

Sprzedający w ciągu 14 dni od dnia zakończenia przetargu powiadomi wygrywającego o miejscu i terminie zawarcia notarialnej umowy sprzedaży.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się w celu zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

W/w nieruchomość nie jest obciążona na rzecz osób trzecich

Sposób zagospodarowania – DG

Nieruchomość nie jest wpisana do rejestru zabytków

Sprzedającemu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Nadleśnictwie Turek (pokój nr 11) tel. 63 278 5441 w 27; kom. 604 485 824

Pisemna oferta powinna zawierać:

1. Imię, nazwisko i adres lub nazwę siedziby oferenta.
2. Datę sporządzenia oferty
3. Numer PESEL, NIP i REGON oferenta, o ile spoczywa na nim obowiązek ich uzyskania.
4. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.
5. Oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,
6. Dowód wniesienia wadium.
7. Sposób proponowanego wykorzystania nieruchomości
8. Oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby przeprowadzonego przetargu
9. Numer rachunku bankowego oferenta.

Do pisemnej oferty należy dołączyć dowód wniesienia wadium (w pieniądzu).

Wzór oferty na stronie internetowej – <http://turek.poznan.lasy.gov.pl> lub w sekretariacie Nadleśnictwa Turek

Nadleśniczy zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości

374R/ika

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński | tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

OKNO Z FUNKCJA Odstawna
nowości! bezpieczne i efektywne wietrzenie

DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE I P.POŻ

POLSKIE PRE MERKADO WIKED h tense

BALUSTRADY, BRAMY GARAZOWE, ROLETY KRISPOL

W październiku

Tybur powalczy na Filipinach

UFC oficjalnie ogłosiło, że w sobotę 15 października w Manili (Filipiny) Marcin Tybura zmierzy się z Derrickiem Lewisem (USA) na gali UFC Fight Night 97. Jest to duże wyróżnienie dla wojownika z Łęgu Balińskiego w gminie Uniejów, który w tej organizacji stoczył dopiero dwie walki.

Jego przeciwnik Derrick Lewis (w mieszanych sztukach walk 16 zwycięstw, cztery porażki), w ostatnim pojedynku po ciężkiej przeprawie wygrał na punkty z Royem Nelsonem. Oprócz tego zwycięstwa, w swojej karierze w UFC pokonywał takich rywali jak Gabriel Gonzaga i Damian Grahowski, którego i Marcin ma na swoim rozkładzie. Wygrana z Lewisem, który może się pochwalić

serią czterech zwycięstw z rzędu wywindowała go popularnego „Tyhura” w rankingach królewskiej kategorii ciężkiej.

Marcin powiedział, że jest w dobrej formie i z pomocą sztahu szkoleniowego starał się hędzie utrzymać ją do pojedynku z Lewisem. Zapytany, dlaczego dwa miesiące po pojedynku z Pestą ponownie wejdzie do klatki, wyjaśnił że była to

proponycja z UFC, którą przyjął. W momencie kiedy hierarchie państwo do ręki to wydanie Echa Turku Marcin ląduje w Manili, gdzie hędzie się aklimatyzował przed walką. Nie miał problemów z aklimatyzacją w Pekinie, to i na Filipinach, jak sędzi, hędzie podohnie. Ohawia się jedynie dużej wilgotności powietrza.

O swoim przeciwniku Tyhura mówi, że nie jest poukładany, ma

ślaby parter i braki techniczne. Niemniej jest cięższy, silny, mocno bije, trafia i zwycięża przez nokauty. Z trenerem wypracował już założenia na tę walkę i są dobrej myśli.

(art)



Kacper Grześkiewicz z Tuliszkowa znalazł się w składzie zawodników, którzy reprezentowali Polskę podczas międzynarodowych zawodów karate kyokushin Karate Dream Festival 2016 International Championship, które odbyły się na początku sierpnia w stolicy Japonii. Pojechał tam razem z trzema zawodniczkami gdańskiego klubu karate kyokushin.

Karate Dream Festival, organizowany przez WKO Shinkyokushinkai, to marzenie wielu zawodników tej odmiany karate. Mistrzostwa odbywają się co dwa lata, ale tylko co cztery rozgrywane są w formule otwartej. Do Japonii, do słynnej hali Tokyo Taiikukan, zjeżdża wówczas tysiące zawodników z całego świata. W tym roku w grupie ponad dwóch tysięcy sportowców uczestniczących w rywalizacji kata i kumite, w dziesiątkach kategori wiekowych i wagowych, znalazła się także nasza reprezentacja w składzie: Nel Tyborska, Roksana Paślawska, Weronka Popow oraz Kacper Grześkiewicz.

Zawody zostały znakomicie przygotowane, rozgrywano je na 10 matkach. I od najmłodszych kategorii walki przebiegały na zdumiewająco wysokim poziomie. Jak mówi Kacper, już zmagania pięcioletków

Z Tuliszkowa do Tokio

Kacper na największym festiwalu karate kyokushin

były imponujące, a zawodników kategorii powyżej dziesięciu lat wzhudzały zachwyty. Rywalizacja nie była więc łatwa. Polska

zaliczyła wygraną jedną walkę w 1/16 finału, której autorką była Weronika Popow. Kacper w swojej kategorii wiekowej wylosował



Podczas wizyty w Japonii młodemu tuliszkowianinowi towarzyszył Dariusz Jasiakiewicz, który oprowadzał chłopaka po najważniejszych miejscach związanych z karate kyokushin. A takim jest grób twórcy tego stylu Oyama Masutatsu.



Kacper Grześkiewicz jest uczniem II klasy turkowskiego LO, na co dzień trenuje w klubie w Tuliszkowie pod okiem Kamila Więclawka

japońskiego zawodnika. Walka od początku była bardzo dynamiczna i dawała wizualną przewagę przez aktywność na korzyść Kacpra, ale

finałowa decyzja pięciosobowego składu sędziowskiego przyznała zwycięstwo Japończykowi.

Kacper, uczeń I LO w Turku, na co dzień trenuje w Klubie Sportów i Sztuk Walk w Turku - samodzielna sekcja Tuliszków, pod okiem sensei Kamila Więclawka.

Z kolei trzy dziewczyny są zawodniczkami Gdańskiego Klubu Karate Kyokushin, gdzie ich trenerami są shihana Bogdana Jeremicza 5 dan i sensei Adrianny Bieńkowskiej 2 dan. Warto w tym miejscu wspomnieć, że Weronika, Roksana i Nel pieniądze na wyjazd zbierały same, na platformie społecznościowej PolakPotrafi. Akcja okazała się na tyle skutecznie prowadzona, że suma wpłaconego wsparcia zapewniła im nie tylko sfinansowanie wyjazdu, ale także koszty pobytu.

Kacpra wsparł samorząd Tuliszkowa, a w Kraju Kwitnącej Wiśni towarzyszył mu Dariusz Jasiakiewicz, prezes Klubu Sportów i Sztuk Walk w Turku. ika

UKS Piątka w lidze młodzików

Po drugim turnieju na pierwszym miejscu

Drużyna UKS Piątka Turek rozgrywała drugi turniej w Kwilczu. Po bardzo zaciętych pojedynkach pokonała zespoły z Kwilcza i Leszno, po 2:1, a w trzecim meczu UKS „9” Leszno wygrał 2:0 z Kwilczem. Zespół prowadzony przez trenera Tadeusza Pakosa, osiągając dwie wygrane, uplasował się na 1 miejscu w grupie. Jednak do końcowego zwycięstwa w grupie potrzebne jest wygranie bezpośredniego meczu z Leszno w trzecim turnieju (8 października, Leszno).

Grupa 2 – II turniej

UKS 9 Leszno
– Rzemieślnik Kwilcz 2:0 (-)
Rzemieślnik Kwilcz
– UKS Piątka Turek 1:2 (26:24, 9:25, 12:15)
Piątka Turek – UKS 9 Leszno 2:1

(13:25, 25:18, 15:13)

Tabela po II turnieju

1. UKS Piątka Turek	4	7	7:5
2. UKS 9 Leszno	4	6	6:4
3. GLKS Rzemieślnik Kwilcz	4	5	3:7

Drużyna UKS Piątka Turek grała w składzie: Michał Ruchelt – kapitan, Kacper Kuśmirek, Wiktor Kapusta, Bartosz Ćwikliński, Ernest Siwek, Aleksander Pikuła, Jakub Wojciechowski – libero, Jakub Orliogóra, Jasiński Franek, Adam Kolański, Kamil Buchali, Wojciech Ślósarski, trener Tadeusz Pakos.

Opracowała: ika

Na zdjęciu: młodzicy UKS Piątka Turek podczas pierwszego meczu w Turku, który odbył się 24 września w Turku



ECHO UNIEJOWA

Nie mogło ich tam zabraknąć

Uniejów kibicował Ewie Pajor

Około setka uczniów z Uniejowa była na wycieczce we Włocławku. Celem wizyty było nie tylko zwiedzanie miasta, ale też kibicowanie polskiej drużynie piłkarek, podczas meczu eliminacyjnego do Mistrzostw Europy.

W meczu z Mołdawią grała pochodząca z Uniejowa Ewa Pajor, dlatego dzieciaki zgodnie twierdziły, że nie mogło tam ich zabraknąć.

-W pierwszej połowie otrzymaliśmy od naszej rodaczki w prezencie dużą dawkę emocji. Choć Mołdawianki groźnie kontratakowały, to bramka dla Polski wisiała w powietrzu. Najpierw sędzina nie uznała prawidłowo zdobytej bramki przez Ewę. Jednak ta nie poddała się i tuż przed przerwą, w 43 minucie w znakomitym stylu strzeliła pierwszego gola - opowiadali z zapalem uczestnicy wycieczki. Cały mecz Polki zdecydowanie

dominowały nad zawodniczkami z Mołdawii, zwyciężając 4:0. Do tego Ewa Pajor grała wyśmienicie. Uniejowscy kibice są przekonani, że dzięki ich obecności podczas meczu, Polki zdobyły aż tyle bramek.

-Nasz sektor dopingował reprezentację najgłośniej, a Ewa widząc na trybunach obie klasy usportowione Zespołu Szkół w Uniejowie, jako patronka młodych sportowców, zrewanżowała



Podczas meczu we Włocławku, Ewie Pajor kibicowała setka uczniów z klas usportowionych Zespołu Szkół w Uniejowie.

Medialne warsztaty w PŚDS, czyli...

Czepów radiowym centrum

„Mówię, słucham rozumiem” – taką nazwę nosi tegoroczny projekt, którego beneficjentami są uczestnicy Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie. Jego realizatorem jest Centrum Promocji Sportu i Rekreacji DRAGON.

Stowarzyszenie już od kilku lat uatrakcyjnia czas czepowskim podopiecznym. Także tegoroczna tematyka zajęć wykraczała poza ofertę PŚDS. W poprzednich latach podopieczni ośrodka uczestniczyli w profesjonalnych treningach karate, integracyjnych turniejach piłki nożnej, zajęciach rękodzielniczych przy czerpaniu papieru i ceramice w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Łęczycy, a także integracyjnych zajęciach artystycznych z dziećmi i młodzieżą z Zespołu Szkół w Uniejowie.

Za każdym razem, celem zajęć organizowanych przez stowarzyszenie jest zachęcenie uczestników zajęć do podejmowania nowych ról społecznych, nowych zadań, aby stawiali sobie kolejne, nowe cele, a z obowiązków im powierzonych czerpali dużo radości.

Również i tegoroczny projekt zainteresował uczestników. „Mówię, słucham, rozumiem” nazywany jest przez nich roboczo „projektem radiowym”. Uczestnicząc w nim będą mieli okazję poprowadzić samo-

dzielnie audycje radiowe. -Wszystko po to, aby lepiej zrozumieć, zinterpretować i dalej przekazać informacje, które słyszą każdego dnia, czy to z radia, internetu, telewizji czy prasy – wyjaśnia Mirosław Madajski, opiekun z czepowskiego ośrodka. Ważną hędzie umiejętność pozyskiwania rzetelnych informacji. Projekt radiowy ma pełnić nie tylko funkcję edukacyjną, ale też uświadomić jego uczestników na kulturę, muzykę, a także nauczyć angażowania w sprawy społeczne czy współpracy w grupie.

Zajęcia mają też za zadanie motywować do systematycznej pracy w różnych obszarach codziennego życia. Zanim jednak rozlegnie się sygnał radiowy, w placówce zainstalowany zostanie profesjonalny system radiowęzłowy, a podopieczni PŚDS uczestniczyć będą w warsztatach o tajemniczych nazwach: „Wdech- wydech”, „Info-portal”, „Poczytka”, „Nadawca-odbiorca” i „Radio Kanada”.

Wsparcie finansowe na to zadanie stowarzyszenie otrzymało w drodze konkursu ofert, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych będących w dyspozycji Województwa Łódzkiego. Projekt trwał hędzie od września do listopada. Weźmie w nim udział 15 osób.



Podopiecznych Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie warsztaty „Mówię, słucham, rozumiem” nazwano roboczo „projektem radiowym”. Uczestnicy warsztatów nauczą się nie tylko słuchać i rozumieć informacje, ale też rzetelnie je przekazywać.

się świetną grą i co najważniejsze dla wpatrzonych w nią dzieciaków – bramką, za co dziękujemy. Mecz był ostatnim w tych eliminacjach. Dzięki zwycięstwu Polska zajęła w nich ostatecznie trzecie miejsce, za Szwecją i Danią.

W tym roku usportowione uniejow-

skie dzieci już dwukrotnie miały okazję usłyszeć reprezentacyjnego Mazurka Dąbrowskiego. Najpierw, 1 czerwca, w Gdańsku podczas meczu Polska-Holandia, a teraz 20 września we Włocławku. Inicjatorem i organizatorem obu wyjazdów było Uniejowskie Stowarzyszenie AKTYWNI.

OGROMNY SUKCES POZYTYWKI!!!

Zespół muzyczny POZYTYWKA zajął 2. Miejsce na Festiwalu Piosenki Wakacyjnej w Łęczycy. Sukces jest tym większy, że w festiwalu wzięło udział aż 21 placówek z całego województwa łódzkiego. Zwyciężyła solistka reprezentująca Warsztaty Terapii Zajęciowej z Rąbienia. Zespół z Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepo-

wie zaprezentował dwie piosenki: „Dwa serca jak pociągi dwa” oraz „Smak i zapach pomarańczy”.

Skład POZYTYWKI: Barbara Tomczyk, Agnieszka Wesolowska, Katarzyna Łukaszewska, Emilia Olejnik, Dariusz Jaśkiewicz, Jarosław Grabarczyk, Włodzimierz Rządkiwicz i Dariusz Kaźmierczak. Opiekunem jest Mirosław Madajski.



Zespół „Pozytywka” z Czepowa na festiwalowej scenie. W Łęczycy wyśpiewał drugie miejsce.



WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

100 TYS. ZŁ NA EKOINWESTYCJE DLA ZWYCIĘSKIEGO UNIEJOWA



Jedynym w województwie łódzkim i zarazem najmłodszym w Polsce uzdrowisko zostało laureatem pierwszej edycji konkursu organizowanego wspólnie przez Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP oraz Grupę ERGO Hestia. O zwycięstwie zaważyło kompleksowe podejście gminy do zrównoważonego rozwoju marki EkoUniejów. Samorząd ma już pomysł na co przeznaczy 100 tys. zł, które otrzymał za zdobycie pierwszego miejsca.

projekt ścieżki dydaktycznej w Uniejowie oraz szereg działań z zakresu edukacji ekologicznej.

Uniejów jest wyjątkowym uzdrowiskiem – najmłodszym w Polsce i jedynym w województwie, ale unikatowym przede wszystkim dlatego, że jako jedyne pracuje na gorącej słonej wodzie leczniczej.

– Uniejów ma najkrótszą historię lecznictwa wśród wszystkich polskich uzdrowisk. Mimo to, dzięki ogromnemu zaangażowaniu różnych grup społecznych i dobrej współpracy, udało nam się w ciągu ostatniej dekady zrealizować wiele pomysłów i dzięki nim diametralnie zmienić oblicze gminy. Nie byłoby uzdrowskiego sukcesu Uniejowa, gdyby nie wsparcie parlamentarzystów i władz regionu: władz samorządowych województwa łódzkiego na czele z Marszałkiem, władz rządowych z Wojewodą, a także instytucji: m.in. Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, czy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Na dzisiejszą nagrodę przez lata wspólnie pracowało wielu: cały Samorząd gminy, inwestorzy i lokalni przedsiębiorcy, aktywiści, mieszkańcy. Moment wyróżnienia Uniejowa na tle wszystkich polskich uzdrowisk jest doskonałą okazją do tego, ahyim mógł tym



Burmistrz Kaczmarek odebrał nagrodę za I miejsce w konkursie podczas obchodów 25-lecia Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP.

osobom podziękować. Mam nadzieję, że nagrodę uda się zainwestować z pożytkiem dla mieszkańców gminy oraz w celu poszerzenia współpracy z kurortami, które również startowały w konkursie – zadeklarował Burmistrz Józef Kaczmarek.

O sukcesie Uniejowa w konkursie EKO HESTIA SPA zdecydowało kompleksowe podejście do zrównoważonego rozwoju gminy, czyli postawienie na rozwój sfery społeczno-gospodarczej przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska przyrod-

niczego. W tej dziedzinie Uniejów może z powodzeniem służyć jako dobry przykład dla innych miejscowości turystycznych w Polsce. Uniejów wygrał przede wszystkim konsekwencją, determinacją i kreatywnością w działaniach na rzecz kompleksowego wykorzystania unikalnego potencjału turystycznego, który jeszcze do niedawna – nawet dosłownie – drzemał głęboko pod ziemią.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem osiągnięć i dynamicznego rozwoju Uniejowa na przestrzeni kilku ostatnich lat – podkreślił Piotr Śliwki, Prezes Grupy ERGO Hestia. – W ich trakcie udało się z jednej strony kompleksowo zagospodarować na potrzeby całej gminy potencjał wód termalnych, ale też z niezwykłą dbałością rozwinąć program edukacji ekologicznej wśród najmłodszych mieszkańców. Idea zrównoważonego rozwoju, która przyświecała tym działaniom, jest niezwykle bliska również Grupie ERGO Hestia. Cieszę się, że ta nagroda zasłużenie trafiła do miejscowości, która konsekwentnie buduje swoją nową uzdrowską tożsamość w oparciu o rozwiązania przyjazne dla lokalnej społeczności i najbliższego otoczenia.

Polska w chwili obecnej posiada 45 uzdrowisk statutowych. Do I edycji Konkursu EKO HESTIA SPA zgłoszenia przesyłało aż 11 gmin uzdrowskich z całego kraju: Inowrocław, Nałęczów, Krynica-Zdrój, Rąbka-Zdrój, Szczawnica, Sękowa, Konstancin-Jeziorna, Sopot, Busko-Zdrój, Solec-Zdrój i Uniejów.

Karolina Smętkiewicz
Maciej Bartosiak



Gala 25-lecia Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, podczas której wręczono nagrodę.

Desienne warsztaty w Bibliotece:
"BIZUTERIA"
Zapraszamy dzieci i młodzież
w wieku od 7 lat
21.10.2016 o godz. 14.00
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie
ZAPISY DO 5.10.2016 GOD. 14.00 TEL. 51 268 90 77

NIEMCY

– ZWROT PODATKU 2012-2015
– ZASIŁKI RODZINNE NA DZIECI
– REJESTRACJA I PROWADZENIE FIRM
– POMOC URZĘDOWO-PRAWNA

RABATY!

HOTEL KONIN, 10. PIĘTRO

German Contact
Biuro Kontaktów z Niemcami

Konin, Al. 1 Maja 13
63-249-15-78
63-242-31-34
604-64-55-98
emilla.german@interia.pl

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do dociepień budynków, praca w Turku; 602 534 773.

OPIEKUNKA seniorów - kurs j. niemieckiego od podstaw dla opiekunów osób starszych w Koninie i Turku - po kursie praca gwarantowana. Zapisz się i pracuj w Niemczech jako opiekunka seniorów. Tylko teraz kurs bez kaucji! Tel. 507061877 Promedica24.

OPIEKUNKA seniorów - legalna praca w Niemczech. Umowa, organizacja wyjazdu, honusy za święta. Tel. 507061877 Promedica24 zaprasza!

LOKALE MIESZKANIA

NOWE LOKALE DO WYNAJĘCIA

- Handlowo-usługowe
- Medyczne
- Gabinety zabiegowe
- Gabinety diagnostyczne
- Kompleks gabinetów na przychodnie

Turek, ul. Kolska Szosa 4
Tel. 602 515 808

DO wynajęcia lokal w Turku, ul. Kaliska 25, parter, 101m2 z zapleczem 15m2; 602 176 766

DO wynajęcia mieszkanie w centrum Turku; 603 859 969

SPRZEDAM kawalerkę po remoncie w Turku, 29m2, IV piętro, okazjna cena; 570 100 610

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe na Os. Wyzwolenia, zadbane, wyposażone, parter, duży balkon; 609 146 529

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe o pow. 48,14m2, zadbane, rozkładowe, z balkonem, III piętro, ul. Wyszynskiego 5; 609 490 599

NIERUCHOMOŚCI DOMY

SPRZEDAM dwie nieruchomości i dwie działki w Turku; 508 324 881

SPRZEDAM działkę budowlaną 10ar, Szadów Pański; 721 534 104

ABA NIERUCHOMOŚCI

WYCENA POŚREDNICTWO

605-430-225
63-241-89-41

Biuro czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/12B
www.abanieruchomosci.pl

SIGNO NIERUCHOMOŚCI
Turek, ul. Szeroka 12
tel. 63 289 11 00, 888 177 666

- Mieszkania w Turku:
4 pok 59 m² Wyszyńskiego - 168 000 zł
2 pok 47 m² Spółdzielców - 99 000 zł
- Domy:
Turek od 300 000 do 690 000 zł
Krwawy - 105 000 zł
- Działki budowlane:
Turek Os. Muchlin 889 m² - 69 000 zł
Zbiornik Przykona 621 m² - 23 000 zł

www.signo.com.pl

SPRZEDAM działki 10-are w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykonomie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481

SPRZEDAM działki budowlane uzbrojone o pow. 13ar i 20ar w Marianowie, gm. Władysławów; 667 596 529

SPRZEDAM dom 170m2 w Turku, wolnostojący, do zamieszkania oraz budynek 112m2 na działalność gospodarczą; 510 513 191

SPRZEDAM dom w Turku, wolnostojący, bardzo dobra lokalizacja; 609 858 611

SPRZEDAM działkę o pow. 40ar w miejscowości Marianów; 603 493 084; 607 583 512

SPRZEDAM łąkę trwałą 0,24ha we wsi Brody oraz działki rolne 1,38ha i 0,23ha w Dziadowicach; 784 463 269

DOM-Turek ul. Spokojna (st. sur.zam.)- dom parterowy z wbudowanym garażem - 142,30 m² - 319 000; 663 405 270

DOM Słodków Kolonia (st. sur.otw.)- parterowy, niepodpiwniczony + budynek garażowy - 109,22 m² - 220 000; 663 405 270

DOM Cisew (st. sur. otw) - parterowy z poddaszem użytkowym oraz wbudowanym garażem - 137,80 m² - 209 000; 663 405 270

HOMEK letniskowy - Al-hertów - dom parterowy - 35 m² - pow. działki 3024 m² - 100 000; 663 405 270

USŁUGI ogólne

PŁOTY WIATY GARAZE betonowe (również w kolorze) podmurówki pod panele i siatke

produkcja i montaż

GOLMEX Tarnowski Młyn 40A
tel. 606 813 494; 63 214 50 12
www.golmex.eu

PŁOTY BETONOWE

WIATY GARAZE podmurówka do siatki i panele

- PRODUKCJA
- MONTAŻ
- TRANSPORT

Multi-Bet Bratoszyna 24A
603 701 544, 510 123 414

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, kamery, autohokłady. Instalacje telefoniczne i teleinformatyczne. Skrzynki listowe przelotowe i nawierzchniowe z domofonem. Turek, Chopina 99; 601 818 259.

PRANIE dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych i tapicerek samochodowych, wysoka jakość usług, konkurencyjne ceny, zapraszamy; 661 964 682.

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usług! 609 051 562.

TRANSPORT osobowo-towarowy husami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy. **ŻALUZJE**, rolety, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizsy. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odhór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie 882-402-000.

TARTAK spaliny, objazdowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta. 602-124-977; 63-272-21-79

STUDBIE - kopanie, pogłębianie, wiercenie, nawadnianie ogródków www.ogrodzadacz.pl 691-621-513; 723-353-387.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 782 291 821

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71

WYKONAM prace ogrodnicze i leśne (kopanie, pielęgnacja, wycinka, wykaszanie z uprzątnięciem i wywozem pozostałości, nasadzenia) i prace porządkowe. Tanie i szybko; 604 211 256

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, halustrady. PPHU Ochocki Krzysztof, Uniejów, ul. Norwida 19, 63-288-89-97; 608-358-922.

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej, panele ogrodzeniowe. Podmurówka, montaż, akcesoria, transport. Głogowa 37, gm Władysławów; 664 494 239.

KRAWIECTWO: szycie i przeróbki odzieży skórzanej / materiałowej, wszycanie zamków, skracanie. Naprawa foteli samochodowych i motocyklowych. Os. Wyzwolenia 16 kl. F; 661 670 568.

USŁUGI budowlane

REMONTY, malowanie, gipsowanie, gładzie, panele, płytki, regipsy, stary-tynki; 725 475 970

BETON towarowy z pompogruszki, pustaki, żwirownia - **ZAWMARK**, Władysławów; www.zawmark.pl; 693 025 253.

PLANUJESZ remont domu? Wszystkie prace remontowe od A do Z + stolarka meblowa; www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, solidne wykonanie, atrakcyjne ceny, dogodny terminy; 881 779 849.

STYROPIAN, wełna Tania. 500-299-603.

ZAKŁADANIE płytek, terakoty, łazienki, gipsowanie, malowanie, zabudowy k-g, murowanie, klinkier, itp.; 606 980 795.

TYNKI cementowo-wpienne, posadzki maszynowe; 669 411 600.

TARTAK „Antek” oferuje więźbę, łąty, deski oraz deskę tarasową, transport. Małyszyna 53A; 692 957 620; 697 521 905

CYKLINOWANIE bezpyłowe 230V, renowacja schodów, układanie parkietów, podłóg, mozaiki, malowanie wnętrz; 792 780 578 www.szymanski-wykonczenia.pl

BRUKARSTWO, układanie kostki betonowej i granitowej, schody, tarasy, opaski, murki, całe posesje. Wolne terminy i solidne wykonanie; 781 674 573.

TYNKI gipsowo - maszynowe, wewnętrzne 608-172-772.

REMONTY, łazienki, płytki, panele, szpachlowanie, malowanie, płyty k-g, sufity podwieszane; 604 302 360.

UKŁADANIE kostki brukowej, tarasy, schody, chodniki, powierzchnie do 100m2, odwadnianie terenu; 733 571 172.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995

MURARSTWO-budowa domów, garaży. 668-230-722.

MUROWANIE klinkieru, płoty, ogrodzenia z pustaka łupanego. 660-001-689.

FIRMA z 20-letnim stażem wykonuje wszystkie roboty hrukarskie, ziemne, wykopy, odwadnienia. Oferujemy duży wybór kostki (od ręki); 691 611 610.

WYPOŻYCZALNIA zagęszczarka 60 zł/doba, myjka gorąco-wodna, świder glebowy, itp. Cisew 13.; 799 163 456.

PRZYCZFPA D47 wywrotka, talerzówka, siewnik Poznaniak, pług 3-skihowy, brony 5-ki, Ursus C-355, kabina do C-330, koparka dwurzędowa; 661 599 054

PRZYCZFPA niska 3,5 t, wywrotka, przetrasarkazgrabiarka 4-ka zawieszana, rotacyjna polska, kabina do C-360, rozrzutnik jednosiośowy; 695 653 380.

ZHPU Raszewscy Kawęczyn oferuje: otręby, wyślodki, pasze, nawozy, stal, cement, węgle, ekogroszki. Złomowanie pojazdów, wulkanizacja; 63 288 50 51; 665 663 106.

BECZKI, ciągniki, kombajny, agregaty, pługi, inny sprzęt rolniczy; 502 784 252.

PILNIE, likwidacja gospodarstwa: rozsiewacz nawozów, agregat uprawowy grudziadki, włoka polowoląkowa; 785 755 645.

RÓŻNE

TELEFONY komórkowe nowe i używane, serwis, akcesoria do telefonów, baterie, ładowarki, pokrowce, szkła hartowane. Turek, ul. Mickiewicza 6; 694 356 062.

NOWO otwarty punkt sprzedaży i serwisu telewizji NC+ u nas dokonasz wymiany i zwrotu dekodera oraz podpiszesz nową umowę lub przedłużysz w najlepszych promocjach. Intermarche Turek ul. Kolska Szosa 3/5. Zapraszamy

kupię

KUPIĘ drzewa ścięte lub do wycięcia różnego rodzaju; 603 493 084; 607 583 512.

ROLNICZE

kupię

BYDŁO - kupię każde rzeźne oraz z konieczności, płatność gotówką, odhór z gospodarstwa; 785 569 688.

KUPIMY każdą ilość młodego ziarna kukurydzy ze zbiorów 2016r.; 62 764 23 38.

CIĄGNIK C-360 oraz inne ursusy, MF 255, wladimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

przedam

BYCZKI i jałówki cielaki mięsne, duży wybór, transport; 726 909 060. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale itp., m.in. kratownica dachowa ocynkowana 6,3m długości za 130 zł/szt., rury oraz inna używana stal od 1,90 zł/kg, transport; 726 909 070. Pełna oferta na www.hator.pl

ZIEMNIANKI paszowe; 697 454 767.

ZIEMNIANKI paszowe z dowozem; 606 494 597.

PŁUGI ohotowe, zgrabiarki, siewniki do zboża i kukurydzy, przegabiarki, rozrzutniki, rozsiewacze nawozu; 665 410 168; 605 288 615.

ZIEMNIANKI jadalne, żyto, pszenica ozima, ceny producenta, gm. Kawęczyn; 782 494 190.

ZETOR 8011, stan hdb., cały w oryginale, zbiornik do mleka 200 l, przewoźny; 691 324 012; 603 911 130.

przedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY GARAŻOWE**, **UCHYLNE TANIЕ** płoty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 6607 680 103

GARAŻE blaszane, bramy garażowe; 605 630 987, 603 689 920, www.jas-stal.pl

DREWNO kominkowe; 601 339 068.

DREWNO kominkowe-opalowe sezonowane: akacja, dąb, jesion, buk, grab, brzoza, jawor, sosna, transport gratis; www.drewno-zawadzki.pl 603 649 714; 693 485 467

DREWNO kominkowe sezonowane: olcha, brzoza, dąb oraz opalowe sosnowe, dobra cena, transport gratis; 665 918 615.

SUCHE drewno kominkowe: dąb, akacja, olcha, brzoza oraz sosna opalowa, transport; 502 095 144.

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjaza codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.

PROMOCJA!
piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

601-754-806

TANIO! Rower damka, koła 26", dobry, ładny, łatwy w użyciu przez młodzież, 120zł. Turek; 609 382 349

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03-697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy kat: B, B1, A, A1, A2, AM, T - na prawo jazdy kat C, CE, BE - kurs "Kierowca wózka jezdniowego" - Szkolenie okresowe kierowców kat: C i D - rozpoczęcie kursu 08.10.2016 r (sobota) godz: 8:00, - Kwalifikacja Wstępna Przyśpieszona - rozpoczęcie kursu 11.10.2016 r (wtorek), - Kurs ADR, - kurs koparko - ładowarki, - kurs spawalniczy, - kurs pilarek łańcuchowych ręcznych, wykaszarek, podkaszarek, - oraz inne kursy zawodowe. Radania psychologiczne: 08.10.2016 r (sobota) od godziny 7:00, 15.10.2016 r (sobota) od godziny 8:00, 22.10.2016 r (sobota) od godziny 8:00.

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

ANGIELSKI - dr Krzysztof Przygoński zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych na zajęcia do szkoły językowej My School. Tylko 17 zł/godz., wszystkie poziomy zaawansowania, miła atmosfera, gwarancja sukcesu. Zapisy telefonicznie: 665 114 652; www.myschool.edu.pl

PRZYGOTOWANIE do egzaminów i matury: matematyka, fizyka; 63 279 34 21; 535 937 481.

USŁUGI FINANSOWE

POŻYCZKI
Dla stałych klientów
* 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł
* 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł
63 245 22 66; 600 280 855

SKUTECZNA REKLAMA Z ECHEM
278-53-41

• **Garáže blaszane** wzmocnione
• **Bramy garażowe**
• **Kojce dla psów**

Rusty Producent
Dowóz, montaż GRATIS - cały kraj
tel. 63 222 81 05, 61 61 01 33 9,
51 224 50 75, 69 67 53 58 8
www.Robstal.pl

POŻYCZKI na oświadczenie do 7.500zł na 24 miesiące. Chwilówki do 2.000zł. Turek, ul. Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu); 663 808 055.

ZASIL swój portfel! Weź kredyt z niską ratą, z wypłatą do ręki! Nie pobieramy opłat. Turek, ul. 3 Maja 23.; 63 256 04 04.

JESIENNY spadek rat - nie tylko liście lecą w dół. Kredyty bankowe w jednym miejscu, nie pobieramy opłat; 601 388 826

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99; www.lombardlider.pl

CHCESZ ustabilizować swoją sytuację finansową? Mamy dla Ciebie nową ofertę kredytu gotówkowego i konsolidacyjnego! 721 791 988.

SPECJALNIE dla Ciebie kredyt na dowolny cel bez dodatkowych opłat; 721 791 988

CHCESZ szybko pożyczyć i komfortowo spłacać? Nawet do 10.000zł tylko na dowód! 601 388 826

EKSPRESOWA gotówka! Przejrzyste zasady, decyzja w 5 minut! 63 256 04 04

MAMY dla Ciebie szeroki wachlarz produktów bankowych i poza bankowych. Zadzwoń do nas: 601 388 826

POTRZEBUJESZ pilnie gotówki na wybrany przez Ciebie cel? Kredyty konsolidacyjne, długi okres kredytowania i atrakcyjne oprocentowanie! 721 791 988

TOWARZYSKIE

NOWE dziewczyny. Koło 881-502-757.

AUTO - MOTO

kupię

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
792-371-978

AUTO-SKUP - kupię każde auto, 40 gr/kg, gotówka od ręki, odbiór własnym transportem, wystawiamy dokument do wyrejestrowania; 783 725 110.

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały kraj
Dogodne **RATY**
www.konstal-garaza.pl
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
63-220-26-46; 54-233-81-41; 509-574-644; 509-058-388

KASACJA POJAZDÓW
Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

SKUP samochodów, stan i marka obojętne, wystawiamy dokument do wyrejestrowania, gotówka od ręki; 785 372 086.

AUTO-skup, wszystkie, cena 1zł za 1kg; 888 460 461.

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych, powypadkowych, odhior od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.

przedam

OPEL Astra 1.6 benzyna, 1993r., sedan, stan dobry, przegląd i ubezpieczenie do 2017r., auto do jazdy; 693 188 701

FIAT Punto 1.2 + LPG, 2007r., biały, 3-drzwi, abs, el. szyby, c. zamek, wspomaganie; 605 067 205.

RENAULT Scenic 1.6 + LPG, 2002r., 4300zł do negocjacji; 533 987 474.

LEKARSKIE

GABINET LEKARSKI specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
lek. med. Marcin Krupa
• ECHO SERCA z dopplerem
• DOPPLER TKANKOWY
• HOLTHER EKG
• TESTY WYSIĘKOWE
EKG, Wizyty domowe, EKG w domu pacjenta środa, piątek od godz. 16.00 po rejestracji telefonicznej inne terminy po uzgodnieniu
Rejestracja: **tel. 667 041 120**
Turek, ul. Armii Krajowej 1 (budynek Medyk Wodziański II piętro, pokój nr 11 i 4)

Daw-Med Aparaty słuchowe
Turek, ul. Armii Krajowej 21 tel. 63 278 22 39
czynne: on-pi 9:00 - 14:00
• cyfrowe aparaty słuchowe
• systemy wspomagające słyszenie
• akcesoria **tanio** baterie
• wkładki antyhałasowe i antywodne
• badanie słuchu
• tympanometria
• cofreansowanie w PCPR i NFZ
• bezpłatne testy słuchu
w każdy czwartek i piątek

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzeliniana 1 (Dom Usług II p)
Przyjeżdż w środy, park on godz. 10:00
rejestracja tel. 603 399 464
lekarz tel. 722 399 464
USG dopplerowskie żył i tętnic
USG tętnic szyjnych
USG brzucha, tarczycy
Skleroterapia
leczenie owrzodzeń żylnych

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczana) dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (doradzi, dzieci, protezacja)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek 8.00 - 14.00 środa 15.00 - 18.00
czwartek 8.00 - 14.00 piątek 8.00 - 20.00
sobota 13.00 - 15.00 niedziela 10.00 - 14.00

CHIRURGIA PROKTOLOGIA
Dr n. med. Andrzej Kręgiel specjalista chirurg
• żylaki odbytu
• wszystkie antyalkoholowe
• zabiegi chirurgiczne
501 030 716
MEDIX, Turek, Folwarczna 1, pon. do 18.00, czw. do 16.00
www.chirurgiaturek.pl

DERMATOLOGIA MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
lek. Magdalena Kręgiel ml. asyst. Klinik Dermatologicz. UN w Łodzi
• choroby i alergie skóry
• ocena złośliwości znamion
• bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurczaków
668 116 016
MEDIX, Turek, Folwarczna 1
www.chirurgiaturek.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Jarosław Dawicki
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog, położnik
Barbara Struglińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzeliniana 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

GABINETY LEKARSKIE SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG - certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym tel. 600 92 91 06
Turek, Osiedle Miranda 13

MEDYCYNĄ Manualna
- mgr Piotr Iberhan, ul. Armii Krajowej 1 Turek „Leczymy pacjenta, nie obraz radologiczny”. piotr@cmmis.pl; www.cmmis.pl; 603 286 484

Prywatny Gabinet Lekarski www.leczenie.turek.pl
DIABETOLOG Leczenie cukrzycy, EKG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Sylvia Stypułkowska Skiba
Turek, ul. Armii Krajowej 1 Rejestracja telefoniczna
Przyjęcia: poniedziałki od godz. 16.00 501 089 213

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusem 58)
Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne
USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)
Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 607-224-954
Sławomir Mępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 605-618-205
Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 730-800-311

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu
NOWA LOKALIZACJA tel. 63 289 36 85
Turek, ul. Kolska Szosa 4 788 691 261

lek. Marcin BAKALARZ
Klinika Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
• konsultacje NEUROLOGICZNE
• USG-doppler tętnic domózgowych (tętnic szyjnych i kręgowych)
Wizyty w Turku, po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med. Marek Bakalarz
specjalista ginekolog, położnik
laser Monal se Touch (leczenie nietrzymania moczu, rewitalizacja pochwy i jej rehabilitacja po porodzie, redukcja blizn poporodowych i po ciąży cesarskim) profilaktyka, diagnostyka, leczenie schorzeń ginekologicznych antykoncepcja opieka nad ciężarną USG narządu rodniczego i ciąży (3D, 4D), USG piersi USG genetyczne płodu

przyjmuję
Turek, ul. Dobrska 99 budynek
DC DobrskaClinic
rejestracja: tel. 63 278 09 44
pn. śr. cz. 19.00-20.00
sb. 8.00-19.00

GABINET UROLOGICZNY
Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Dworcowa 7
Czynny codziennie od 16.30 tel. 693 281 836
- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

SKLEROTERAPIA -leczenie żylaków
specjalista chirurgi ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- tętnic żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski przy ul. i czw. od 16.00
Turek, ul. Armii Krajowej 1
Rejestracja tel. 503 044 886

USG Dopplera
Lek. Agnieszka Ambroziak ml. asystent w MSWiA w Łodzi
Nowoczesny sprzęt do badań USG
- dopplerowskie aorty
- dopplerowskie żył
- dopplerowskie tętnic szyjnych
- kończyn dolnych i górnych
Centrum Medyczne MEDIX
Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
www.ambromedical.pl

DIABETOLOG
Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmielec
specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia w środy po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

Prywatny
GABINET STOMATOLOGICZNY W TULISZKOWIE
lek. dent.
Joanna Bednarek
660 62 63 63
Czynne: czwartek, piątek, sobota
Pl. Powstańców Styczniowych 1A (w budynku Poczty Polskiej)

ENDOKRYNOLOG
Lek. med. Teresa Szymaniak
Turek
ul. Sienkiewicza 5/25
obiekty Parkowa
Koło
ul. Narutowicza 3
Rejestracja:
601-580-753

„Jedynka” - szkoła promująca zdrowie

Kolorowe sałatki, zamiast gęstych sosów

Szkoła Podstawowa nr 1 zasłużyła na certyfikat „Szkoły promującej zdrowie”. W ramach przedsięwzięcia organizowanych było wiele prozdrowotnych akcji. W zeszłym tygodniu podsumowano czteroletnie działania. Dyrektor szkoły Elżbieta Pokojowa odbierze certyfikat z rąk wielkopolskiego kuratora oświaty w listopadzie.

17 września 2012 roku, uchwałą rady pedagogicznej, nauczyciele jednogłośnie podjęli decyzję o przystąpieniu Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku do projektu „Szkoła promująca zdrowie”. –**Motywały nas do tego panie z Sanepidu, za co serdecznie dziękujemy** – mówiła dyrektor placówki Elżbieta Pokojowa, podczas piątkowego (30 września) podsumowania projektu. W trakcie przygotowań do włączenia szkoły do wielkopolskiej sieci szkół promujących zdrowie, swoje działania koncentrowali na kształtowaniu nawyku zdrowego odżywiania, roli i znaczenia ruchu dla zdrowia człowieka oraz zdrowia psychicznego i dobrego samopoczucia. –**Realizowaliśmy wiele programów prozdrowotnych. W trakcie podejmowanych działań angażowaliśmy wszystkie podmioty uczestniczące w życiu szkoły oraz współpracowaliśmy ze środowiskiem lokalnym. Wszyscy obecni dziś goście wspierali nasze działania, za co serdecznie dziękujemy, jednocześnie licząc na dalszą współpracę. Wierzymy, że podejmowane, że nasze działania wpłynęły na ukształtowanie u naszych wychowanków nawyku zdrowego życia, co zaowocuje w przyszłości, w dorosłym życiu naszych absolwentów, a także ich rodzin** – dodała dyrektor.

Przez te cztery lata uczniowie wykazywali się inicjatywą, pomysłowością, podczas organizowania działań i imprez prozdrowotnych. Podczas piątkowego podsumowania przedstawili efekty swojej pracy. Część artystyczna rozpoczęła się od najnowszej przedstawienia grupy teatralnej Szpilki Mini, zatytułowanego „Strach ma wielkie oczy”. Swoje umiejętności aktorskie zaprezentowali też starsi uczniowie ze Szpilki. Były też występy szkolnych wokalistów i tancerzy.

Szkolne działania rozpoczęły się od organizacji zdrowego śniadania. Pomysłów było wiele - kolorowe kanapki, zdrowe sałatki, a także świeżo wyciskane soki, które zjadali w klasach i na szkolnych korytarzach. Zdrowy tryb życia sprzyja rozwojowi talentów, dlatego w SP 1 nie brakuje uczniów z artystycznymi duszami. Tradycją szkoły są coroczne festyny zdrowia, w które włączają się też rodzice, przygotowując smakołyki i rywalizując w konkursach. Co roku dzieciaki czynnie uczestniczą w

Świątecznych Dniach Zdrowia, Dniu bez Samochodu, akcji sprzątania świata. Także nauczyciele starają się, by lekcje przez nich prowadzone nie były nudne. Organizują dla uczniów zajęcia matematyki w sklepie warzywniczym, historii z ulanami, przyrody w terenie, muzyki w szkole muzycznej i robotyki (Ignacy Paderewski w Szkole, Kleopatra do dzieła czy tydzień matematyki z Uniwersytelem Łódzkim,



Podczas przedstawienia „Strach ma wielkie oczy” młodzi aktorzy ze Szpilki Mini ostrzegali swoich rówieśników przed uzależnieniem od gier komputerowych.



Z kolei starsi uczniowie ze Szpilki pochyliłi się nad problemem depresji.

spotkania z muzyką czy zwiastun niepodległości, a także zajęcia w centrum ogrodniczym połączone z degustacją zdrowej żywności).

Nauczycieli i uczniów na co dzień wspierają: Fundacja „Złota godzina”, Państwowa i Ochotnicza Straż Pożarna, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, policjanci, psychiatra Jerzy Olas czy dietetyk Justyna Wodzińska.

W piątkowej uroczystości uczestniczyła też Dorota Rogalska-Daszkiewicz, koordynator rejonowy „Szkoły promującej zdrowie” w Koninie: –**Wasza szkoła na szóstkę przygotowała się do tego, by otrzymać certyfikat, o który starała się przez cztery lata.**

Głos zabral również Alfred Rajczyk, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, która na co dzień współpracuje z „jedynką”: –**Nawyk zdrowego**

jedzenia przenieście do domów i nauczenie habcie, by zamiast gęstych sosów do ziemniaków robiły wam zdrowe i kolorowe sałatki. Mam nadzieję, że nasze wspólne działania dadzą właśnie taki efekt.

Podczas uroczystości podsumowano też konkurs na logo promujące zdrowie. Wyróżnienia otrzymali: Maciej Biskup z 6c, Szymon Kurzawa z 5d, Gabriela Maciejewska z 4c, Oliwia Błaszczyk z 5b, Gabriela Bartczak i Kaja Buda z 5a. I miejsce zdobył Tomasz Rajczyk z 6c, II – ex-aequo Michałina Rosiak z 6d i Aleksandra Chruszcz z 5b, III – Martyna Jaskólska z 5c.

Tradycją „jedynki” jest przyznawanie tytułu Przyjaciela Szkoły. Tytułami tymi uhonorowani zostali: Dorota Rogalska-Daszkiewicz, Alfred Rajczyk, Justyna Wodzińska oraz Jerzy Olas

il

Zapraszamy na...

Hubertusa okręgu konińskiego

W sobotę 8 października odhędzie się w Dobrej okręgowo święto myśliwych „Hubertus Koniński 2016”. Połączony będzie z jubileuszem 70-lecia miejscowego Koła Łowieckiego nr 13 „Szarak” z Dobrej.

Uroczystości rozpoczną się Mszą świętą w intencji myśliwych, w kościele NNMP w Dobrej. Jej oprawę uświetni Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Ogar” z Konina. Na placu przed kościołem przeprowadzony zostanie quiz z nagrodami dla

dzieci o tematyce myśliwskiej. Spod kościoła poczty sztandarowe i delegacje kół łowieckich przemaszerują do parku w Długiej Wsi. Tam na wyspie odhędzie się oficjalna część uroczystości. Przewidziano między innymi: ślubowanie nowo wstępujących w szeregi Polskiego Związku Łowieckiego, wręczenie odznaczeń zasłużonym członkom oraz podziękowań osobom wspierającym.

Z okazji jubileuszu dohrskego Koła PZŁ, prezes Jan Nowak zapozna zebranych z jego historią.

Otwarta zostanie wystawa pamiątek i fotografii, którą pomaga przygotować Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dohrskiej. Będzie też wystawa trofeów myśliwskich z powiatu tureckiego. Nadleśnictwo Turek ustawi swoje stoisko z materiałami edukacyjnymi i promocyjnymi.

Na Hubertusa, który zakończy się myśliwskim piknikiem zaproszono także sokolników i miłośników hroni czarnoprochowej, którzy obiecają przygotować pokazy.

(art)

Stypendia dla uczniów szkół średnich wręczone

Nauka popłaca

Stu jedenastu uczniów z turkowskich szkół średnich nagrodzonych zostało stypendiami naukowymi, a także za osiągnięcia sportowe i artystyczne. Starosta pogratulował też młodzieży nagrodzonej stypendiami Prezesa Rady Ministrów.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w czwartek, 29 września, w auli turkowskiego Liceum Ogólnokształcącego. Oprócz wyróżnionych uczniów, ich rodziców i dyrektorów szkół, uczestniczyli w niej powiatowi radni. Program stypendialny w powiecie turkowskim został uchwalony w 2014 roku po to, by wspierać edukację uzdolnionej młodzieży i nagradzać uczniów, którzy aktywnie działają na niwie naukowej, sportowej i artystycznej, godnie reprezentując swoją szkołę oraz powiat. **-Dziękuję za uroczystość, to szczególne wydarzenie dla nas wszystkich. Jesteśmy dumni z waszej postawy i zaangażowania,**

a także z tego, że chcecie poświęcać czas, by zgłębiać wiedzę, zdobywać sportowe czy artystyczne sukcesy. Najlejsze wydarzenie jest uhonorowaniem waszej pracy, pracy waszych nauczycieli, wychowawców i dyrektorów. Dziękuję też rodzicom, którzy przyczynili się do waszych sukcesów. Mówi się, że pieniądze nie są najważniejsze, ale stypendia, które za chwilę dostaniecie, są dowodem na to, że nauka popłaca. Myślę, że będzie to zachętą do dalszej pracy i kolejnych wyzwań - mówił starosta Mariusz Seńko.

Zarząd Powiatu Tureckiego przyznał 111 stypendiów. W kategorii na-

gród I stopnia za wysokie wyniki w nauce, 100 złotych przez dziesięć miesięcy otrzymywać będzie 55 uczniów 22 osoby z Liceum Ogólnokształcącego, 24 z Zespołu Szkół Technicznych, 6 z Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich i 3 z Zespołu Placówek Edukacyjno-Opiekuńczych. Z kolei stypendium II stopnia za osiągnięcia z wybranej dziedziny wiedzy i nauki w formie jednorazowej



Stypendium Prezesa Rady Ministrów otrzymali: Martyna Maciejewska z I Liceum Ogólnokształcącego, Marlena Gruszczyńska z liceum w Zespole Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich, Kinga Osiewicz z technikum w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich i Anna Peruga z Zespołu Szkół Technicznych w Turku.

nagrody w wysokości 200 złotych otrzymało 38 młodych ludzi. 22 - LO, 11 - ZST, 5 - z ZSR. Nagrody za szczególne osiągnięcia sportowe przyznano 16 uczniom: 14 licealistom, jedne-

mu z technikum w Turku i jednemu z Kaczek Średnich. Nagrody za osiągnięcia artystyczne otrzymały dwie osoby z „ogólniaka”. Starosta pogratulował też stypendystom premiera. **il**

Od dzieci wiele się można nauczyć

W wtorek, 20 września uczennice z Gimnazjum nr 2 w Turku odwiedziły najmłodsze dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 4. W tym dniu maluchy z całej Polski obchodzą Dzień Przedszkolaka. Hasło przewodnie tegorocznego święta to „Przedszkolaki święto mają, kultu-

ralnie czas spędzają”. Przedstawiciele gimnazjum, w imieniu całej społeczności szkolnej, złożyli dzieciom życzenia, wręczając okolicznościowy dyplom oraz częstując pysznymi piernikami. W podziękowaniu „maluszki” zaśpiewały piosenkę „Jestem sobie przedszkolaczek”. Wszak jak pisał

Paulo Coelho: „Dziecko może nauczyć dorosłych trzech rzeczy: cieszyć się bez powodu, być ciągle czymś zajęтым i domagać się ze wszystkich sił, tego czego się pragnie”. **il**



W Brudzewie

Niebieski balonik, czyli Dzień Przedszkolaka



Niebieski balonik stał się symbolem Dnia Przedszkolaka w Brudzewie.

Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka na stałe wpisał się w kalendarz świąt, obchodzonych w Gminnym Przedszkolu w Brudzewie. To ważny dzień, który dla dzieci był okazją do świętowania, zabawy i radości. Jego symbolem w brudzewskim przedszkolu stał się niebieski balonik. Dzieci otrzymały także z nadrukiem nazwy święta i przedszkola.

Tego dnia przedszkolaki przypomnieli o swoich prawach, tak ważnych w życiu każdego człowieka. Nie zapomnieli o ciężących na nich obowiązkach, zapisanych w „Kodeksie Dobrego Zachowania”. Nauczycielki życzyły swoim podopiecznym, ahy każdy dzień spędzony w przedszkolu stał się dla nich wielką niezapomnianą przygodą. **(art)**

W Słodkowie

Jesienny rajd rowerowy

Miłośnicy jazdy rowerowej oraz aktywnego wypoczynku po raz kolejny spotkali się w Słodkowie, ahy podziwiać uroki jesieni. Tym razem trasa o długości 23 km wiodła drogami gmin Turek i Malanów. Blisko trzydziestu uczestników rajdu wyruszyło na nią pod

przewodnictwem Jerzego Zygmunta - dyrektora Gimnazjum w Słodkowie. To on wytyczył trasę, dzięki czemu wszyscy bezpiecznie dotarli na plac przed budynkiem gimnazjum w Słodkowie, gdzie oficjalnie zamknięto rajd.

Tradycyjnie wszyscy uczestni-

cy tego rekreacyjnego wydarzenia spotkali się na wspólnym posiłku w gimnazjalnej świetlicy. Przygotowano dla nich pyszny żurek z białą kielbasą. Organizatorem rajdu było Stowarzyszenie „Edukacja, Kultura i Sport” z prezesem Andrzejem Wojtkowiakiem na czele. **(art)**



Uczestnicy rajdu

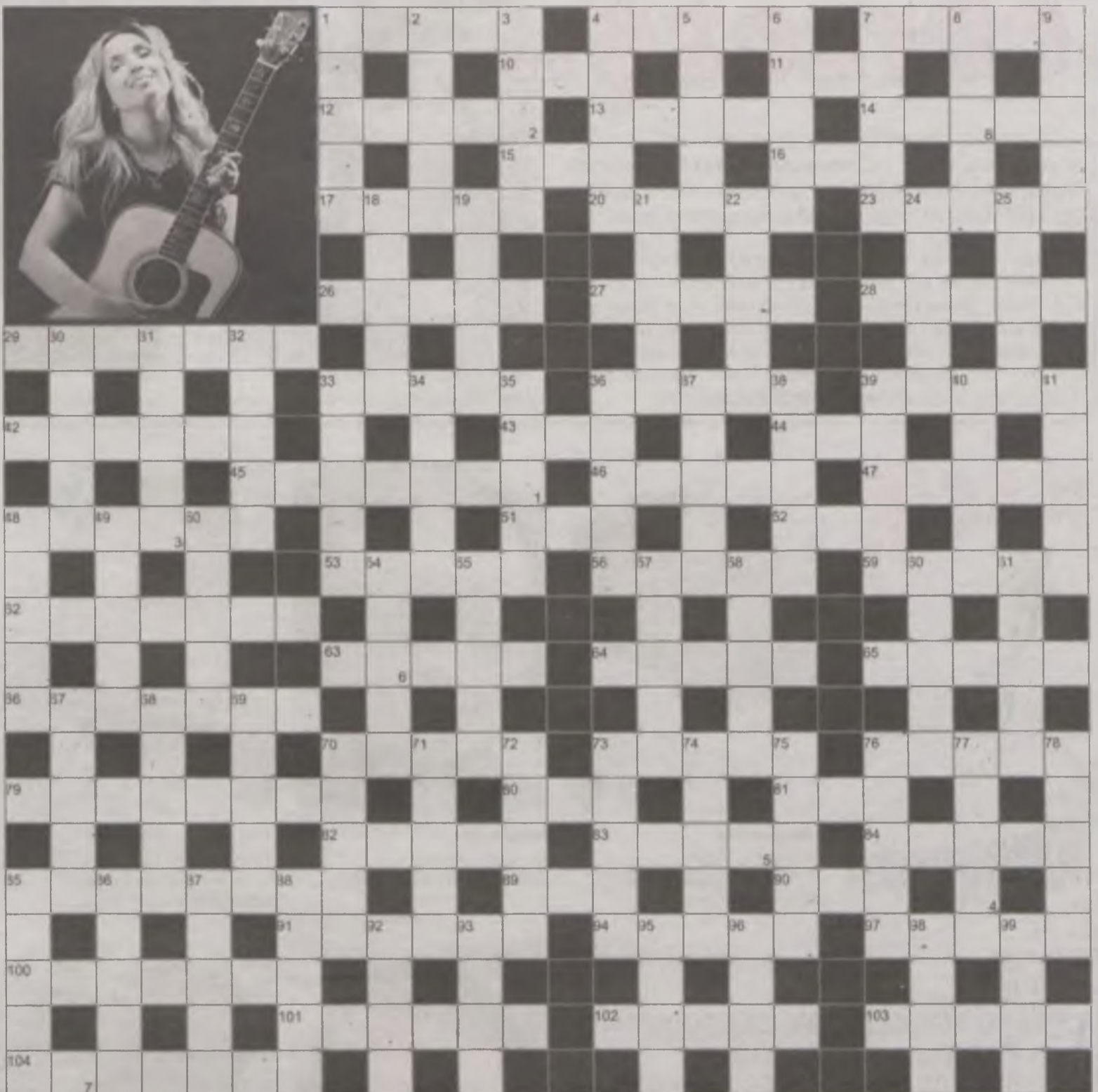
Muzyczna krzyżówka

Hasło wyślij SMS-em na numer 71601, a w treści wpisz: et.hasło (miejsce wyrazu hasło ma znajdować się rozwiązanie krzyżówki, nie używaj polskich znaków). Koszt wysłania jednego SMS-a to 1 zł netto (1,23 zł brutto). Nagrodami za poprawne rozwiązanie krzyżówki będą trzy podwójne wejściówki na koncert Julii Vikman Band. Koncert odbędzie się w piątek, 14 października, o godz. 19.00, w Miejskim Domu Kultury w Turku, przy ul. Tadeusza Kościuszki 13.

Termin nadsyłania zgłoszeń do 10 października, do godz. 12.00. Dane laureatów zostaną opublikowane 11 października.

Poziome: 1. filmowa rola Stallone, 4. dziki karp, 7. kulka na końcu łaski, 10. ptak padlinożerca, 11. kolorowa papuga, 12. tkanina z Torunia, 13. pierwsze wyjście kartą w grze, 14. z niego spodnie, 15. mężczy po imprezie, 16. najwyższy szczyt Filipin, 17. alkaloid w herbie, 20. zimnokrwisty koń pociągowy, 23. turystyczny luh ogórkowy, 26. przeciwieństwo hossy, 27. zmierzch, 28. w ręku króla, 29. świątynia obrządku prawosławnego, 33. śnieżna wydma, 36. harmider, 39. najmniejsze cząstki czegoś, 42. potocznie nazywany Judaszem, 43. nowelista włoski, 44. miasto na Poj. Mazurskim, 45. naturalny nawóz, 46. team z Mediolanu, 47. bon, kupon, 48. walizkowy komputer, 51. wysoki głos żeński, 52. opłata graniczna, 53. promieniotwórczy pierwiastek, 56. wizerunek postaci, 59. pierwiastek o symbolu Ru, 62. kolejność wyników, 63. figiel, 64. komisant, 65. ze szczytem Lenina, 66. np. gwiazda szeryfa, 70. część rękocyfki chroni siecznej chroniąca dłoń, 73. pow. gruntu, 76. krótki utwór, zazwyczaj wierszowany, 79. z rozbiegiem i progiem, 80. pełen grusz, 81. koleżanka Oli, 82. płyn, 83. nakrycie na stół, 84. zastępują kule, 85. hołesne hóle porodowe, 89. Brenner, amerykański reżyser, 90. w mianowniku wraz z co?, 91. ryba gotowa do tarta, 94. wielhicielka, 97. święta trawa, 100. wieczorowy strój męski, 101. fakty, konkrety, 102. model opla, 103. odpoczywa z wędką, 104. estry kwasu azotowego.

Pionowe: 1. ptasi na kaszel, 2. miasto filmowych policjantów, 3. miasto w Japonii, 4. lanca, 5. fach, profesja, 6. biblijny prorok, 7. Janusz, grał Janka Kosa, 8. kłamca, blagier, 9. neuryt, 18. okrywa ramionna, 19. pod torami, 21. w niej slajd, 22. Indowcowa, 24. prezydent przed przysięgą, 25. frakcja



1 2 3 4 5 6 7 8

w partii, 30. rodzaj literacki, 31. w linię luh w kratkę, 32. szary metal, 33. tajne porozumienie, spisek, 34. władze uczelni, 35. lasso, 36. wyspa w hasenie Morza Karańskiego, 37. naszywana na dziurkę, 38. hije pod żebrami, 39. tragik luh komik, 40. kotlet z jaj, 41. gatunek herbaty chińskiej, 48. bardzo wolne tempo muzyczne, 49. gorący alkohol, 50. paliwo w dawnych lampach, 54. jaglana luh gryczana, 55. port w Szwecji, 57. stopień oficerski, 58. włoskie miasto, 60. szarmackie powitanie, 61. z Rotterdamu, 67. robotnik portowy, 68. stolik obok łóżka, 69. rzeka w środkowej Afryce, 70. gatunek nietoperza, 71. przedmiot, 72. ludowy poeta w krajach wschodniomużmańskich, 73. imię Hitlera, 74. duży w kinie, 75. dobroć, 76. szybki bieg konia, 77. pasożyt w jelicie gruhym, 78. miasto w ptn. Francji, 85. sekta, 86. złoty metal szlachetny, 87. po siewie, 88. duże jezioro mazurskie, 92. hiszpański klub z Madrytu, 93. córka Raniewskiej z komedii Czechowa, 95. glony, 96. dawny pocisk artyleryjski, 98. flisak, 99. nad kuchnią.

Zapraszamy na koncert Julii Vikman

Ballady i romanse

Julia Vikman - artystka, której w duszy grają polska fantazja, szwedzki chłód i dystans oraz rosyjskie romanse, wystąpi w Turku. W jej wykonaniu usłyszymy przede wszystkim utwory wielkich rosyjskich bardów - Bułata Okudźawy i Władimira Wysockiego, a także ballady Żanny Biczewskiej. Będą też interpretacje utworów Anny German czy Czesława Niemena, a może artystka zaprezentuje również kawalek swojej autorskiej twórczości.

Rodzina Julii Vikman od strony babci pochodzi z Polski, a od strony dziadka ze Szwecji. Tych dwoje połączyła z kolei carska Rosja, a konkretnie zimna Syberia, gdzie jej dziadkowie zostali zesłani i gdzie założyli rodzinę. Z muzyką związana jest od młodości, ojciec piosenkarki, Paweł Vikman był dyrektorem Teatru Opery i Baletu w Kiszyniowie, a poza tym organizował Bułatowi Okudźawie trasy koncertowe po Rosji i Mołdawii. Nic więc dziwnego, że w obszarze zainteresowań Julii, również wykształceni muzycznie, znalazła się twórczość wielkich rosyjskich pieśniarzy - Okudźawy i Wysockiego. Ale nie tylko.

W kraju swojej babki, Julia rozpo-

częła karierę muzyczną, w Gdańsku, wraz z grupą trójmiejskich muzyków założyła zespół JVB, z którym koncertuje w Polsce, Niemczech i we Francji. Występowała na scenie razem z nestorami polskiej estrady: Marylą Rodowicz, Ryszardem Rynkowskim czy Budką Suflera. A także podczas tras koncertowych wielkich muzycznych formacji, jak Moscov City Ballet i Chór Aleksandra. Julia ma na swoim artystycznym koncie trzy płyty - dwie interpretacyjne i jedną własną. „Podmoskiewskie wieczory” są zbiorem znanych rosyjskich utworów z lat 60. i 70. oraz popularnych w Polsce ballad i romansów. Na płycie piosenkarce towarzyszyli znani

muzycy polskiej sceny jazzowej, m.in. Emil Kowalski i Janusz Mackiewicz. W maju 2012 pojawił się drugi album Julii - „Bielije rozy” nagrany z udziałem znanych polskich, rosyjskich i ukraińskich muzyków. Na płycie znalazła się „Ta ostatnia niedziela” wykonana, prawdopodobnie po raz pierwszy, w dwóch językach - po polsku przez Józefa Masternaka i rosyjsko w wykonaniu Julii. Dużą popularnością cieszy się płyta z utworami Bułata Okudźawy i repertuarem legendarnej Anny German. Ale najważniejszą płytą jest jej pierwsza z autorskim materiałem. Noszący tytuł „The Autumn Dreams” album z 2014 roku zawiera 6 utworów, którymi Julia prezentuje swój talent kompozytorski, wokalny i producencki. To unikatowy styl, określany przez artystkę jako „Fantasy”. Może dlatego, że miesza się tu kilka fantastycznych muzycznych stylów: folk, jazz i progressive rock. Co prawda w piątkowy wieczór, 14 października w turkowskim MDKu mamy usłyszeć w wykonaniu Julii przede wszystkim repertuar liryczny, ale być może artystka zaprezentuje także swoje autorskie kompozycje. Początek koncertu o godz. 19.00. Bilety w cenie 25 zł do nabycia w MDK, tel. 63 280 00 20. Informacja 694 529 041

Ja Ciebie chrzczę...

Chrzest jest jednym z ważniejszych wydarzeń w życiu nie tylko dla dziecka, ale też rodziców i chrzestnych. Także sobotnia (1 października) uroczystość była szczególna nie tylko dla małej Oliwii Błaszczak, ale też wszystkich w niej uczestniczących.

Chrzest odbył się w Parafii Rzymsko-Katolickiej pod wezwaniem Matki Boskiej Fatimskiej w Obrzebinie. Bóg obdarował dziewczynkę życiem wiecznym, a co rodzice oraz chrzestni poprosili na początku liturgii. Następnie

podczas sakramentu chrztu rodzice i chrzestni wyrzekli się grzechu i wyznali swoją wiarę. Kapłan polał główkę Oliwii wodą oraz namaścił jej czoło krzyżmem świętym, chrzestna włożyła jej białą szatę, a chrzestny zapalił świecę.



Mała Oliwia wraz z rodzicami – Wiolettą i Mateuszem, a także chrzestnymi – Pauliną i Danielem



Julia Stawecka
córka Darii i Marka
ur. 20 września, godz. 10.30
waga 3540, długość 53 cm



Jakub Budka
syn Anety i Leszka
ur. 20 września, godz. 10.35
waga 4490, długość 63 cm



Michał Franciszek Kubiś
syn Katarzyny i Bartosza
ur. 24 września, godz. 20.50
waga 3850, długość 59 cm



Wojciech Wiśniewski
syn Anity i Jarosława
ur. 27 września, godz. 15.05
waga 3940, długość 58 cm

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńca, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc



Antonina Hatlińska
córka Justyny i Grzegorza
ur. 27 września, godz. 21.30
waga 3080, długość 54 cm



Szymon Pacholski
syn Moniki i Marcina
ur. 29 września, godz. 9.00
waga 3250, długość 50 cm



Antoś Feliniak
syn Barbary i Mariusza
ur. 29 września, godz. 10.45
waga 3370, długość 56 cm

REKLAMA



aktualna ważna od 5 do 18 października lub do wyczerpania asortymentu

BRICO MARCHE

Tanie rozwiązania dla ogrodu i mieszczanka

36⁸⁹ szt.

FARBA AKRYLIT W KOLOR 2,5 L

◀ różne kolory
◀ cena za 1 L = 14,76 zł

STOLTUR
Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kaliska Szosa 38 A
tel. (663) 280 26 30
kom. 0601 499 344

JAN I MARIAN MILLER
znl. 1898 x

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)
Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Jerzy PACHOLCZYK
UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE